



Karolina lubi hałas

EDUKACJA

str. **6**

Szukamy Małej Miss i Mistera Lata 2013!

DLA CZYTELNIKÓW

str. **15**

W TYM NUMERZE:

ROLNIK POMORSKI

portalpomorza.pl

KURIER Kwidzyński

Arydwan SERWIS

PRZEWOZY OKAZJONALNE, WYCIECZKI

TEL.: 695 035 398, FAX: 55/ 647-55-11

E-MAIL: biuro@rydwan.malbork.pl
www.rydwan.malbork.pl

BLISKO WAŻNYCH SPRAW • Tygodnik lokalny powiatu kwidzyńskiego • Wychodzi od 1991 roku •

NR 24/1145 • 12.06.2013 r. • Cena: 2,40 zł (w tym VAT 5%)

KWIDZYN • GMINA KWIDZYN • GMINA PRABUTY • GMINA GARDEJA • GMINA RYJEWO • GMINA SADLINKI

PiS oburzone: EMC płaci 10 tys. zł miesięcznie



- Sprzedaż udziałów za tak rażąco niską kwotę, mniejszą o połowę od kwoty wyceny biegłego, budzi poważne wątpliwości, czy jest to postępowanie gospodarne i racjonalne. Nie mówiąc już o tym, czy mieści się to w dopuszczalnych uprawnieniach właściciela. Są pewne granice swobody postępowania z majątkiem publicznym – mówił podczas specjalnej konferencji Mirosław Górski, przewodniczący klubu PiS w Radzie Powiatu Kwidzyńskiego. I zapowiedział, że PiS zamierza skierować wnioski do wszystkich instytucji kontrolnych, które mogłyby całą sprawę zbadać. Mają to być m.in. Najwyższa Izba Kontroli oraz Regionalna Izba Obrachunkowa.

STR. **3**

WIEŚCI Z GMIN

General Nil patronem

RAKOWIEC. Szkoła Podstawowa w Rakowcu ma patrona. Został nim generał August Emil Fieldorf, pseudonim Nil. Uroczystość nadania imienia szkole stała się manifestacją patriotyczną, podczas której przypomniano tragiczne losy Polaków walczących o niepodległość kraju.

STR. **8**

PISZEMY O SPRAWACH NASZYCH CZYTELNIKÓW

Jak firma z Poznania naciągnęła emeryta z Gardei

Mieszkaniec Gardei dał się namówić firmie z Poznania na pokaz pościeli rehabilitacyjnej. Zaproszenie do niczego nie zobowiązywało, ale obiecywało, że jak ktoś kupi pościel, to w prezencie otrzyma komplet naczyń.

- Ponad 3 tys. zł za pościel to trochę drogo, ale jesienią syn bierze ślub, pomyśleliśmy z żoną, że będziemy mieli dla niego prezent – opowiada nam Czytelnik. - Podpisaliśmy umowę, której ko-

pię obiecano w ciągu 7 dni wysłać pocztą i wzięliśmy te gratisowe naczynia. I to był nasz największy błąd.

Umowa dotarła do pana W. dopiero 40 dni później. W do-

datku nie widniała na niej kwota 3280 zł, tylko 6850 zł, a do faktury dopisany był jeszcze "gratisowy" komplet naczyń.

STR. **4**

SPORT

Porażka za porażką

PIŁKA NOŻNA. Piłkarze Rodla z hukiem opuszczają rozgrywki IV ligi piłkarskiej. Po pogromie w Przodkowie (6:0) i porażce na własnym boisku z Kolbudami (2:4) kwidzynianie nie mają już żadnych szans na powstrzymanie się przed spadkiem. Choć niebiesko-żółto-czarni mają jeszcze przed sobą cztery spotkania to do 13 miejsca dającego szansę na pozostanie w lidze tracą aż 14 punktów.

STR. **19**

DYŻUR REPORTERA

W każdą środę i czwartek w godz. 12.00 - 16.00 reporter „Kuriera Kwidzyńskiego” czeka na sygnały Czytelników. Można zadzwonić – tel. (55) 272-07-66, albo przyjść do redakcji - ul. Chopina 26. Czekamy też na maile - kurier.kwidzynski@wpomorskie.pl. W tym tygodniu na sygnały Czytelników czekają:



Magdalena Węgrzecka
501 215 079
m.wegrzecka@wpomorskie.pl



Mirosław Wiśniewski
505 171 388
m.wisniewski@wpomorskie.pl

Wydawnictwo Pomorskie Sp. z o.o.

Dział Prasy

Zapraszamy
dziennikarzy
i osoby zainteresowane
działalnością reporterską
do współpracy z redakcją
"Kuriera Kwidzyńskiego"
oraz Portalem Pomorza.

Kontakt: m.wegrzecka@wpomorskie.pl
Tel. 501 215 079

Oferty należy składać do dnia 29 czerwca 2013 r.

Kwidzyński

portalpomorza.pl

KWIDZYN. Parlamentarzystka z Młodzieżowego Ośrodka Wychowawczego Zobaczyła na czym polega praca posłów

Paulina Moskaluk, wolontariuszka z Młodzieżowego Ośrodka Wychowawczego w Kwidzynie, wzięła udział w obradach sejmiku dzieci i młodzieży w Warszawie. To wyróżnienie za działalność związaną z wolontariatem. Wychowanka kwidzyńskiego ośrodka debatowała razem z 460 młodzieżowymi posłankami i posłami z kraju. XIX Sesja Sejmu Dzieci i Młodzieży zorganizowana została przez Kancelarię Sejmu, w porozumieniu z Centrum Edukacji Obywatelskiej, Ministerstwem Edukacji Narodowej i Ośrodkiem Rozwoju Edukacji.

Organizacja posiedzenia sejmiku wzorowana jest na procedurach obowiązujących w sejmie, co ma przybliżyć uczestnikom zasady polskiego parlamentaryzmu. Debata plenarna oraz poprzedzające ją prace komisji odbywają się według wcześniej uchwalonej ordynacji wyborczej oraz regulaminie sejmiku dzieci i młodzieży. W tym roku zadaniem uczniów ubiegających się o mandat posła było przygotowanie i przeprowadzenie szkolnej debaty dotyczącej dotychczasowej aktywności i propozycji działania młodzieży w zakresie lokalnego ekorozwoju.



Paulina Moskaluk, wolontariuszka z Młodzieżowego Ośrodka Wychowawczego w Kwidzynie wzięła udział w obradach sejmiku dzieci i młodzieży w Warszawie. Fot. archiwum

Następnie uczestnicy konkursu, do którego w tym roku zgłosiło się blisko 600 dwuosobowych zespołów, publikowali relacje z przeprowadzonych debat na stronie dziecięcego sejmiku. Na ich podstawie wyłoniono młodzieżowych posłów. Jestem bardzo dumna z wolontariuszek, że podjęły się tak bardzo trudnego zadania. Bardzo się cieszę, że to Paulina Moskaluk reprezentowała Kwidzyn i województwo pomorskie w sejmie – mówi Barbara Dzich, opiekunka koła wolontariuszek w Młodzieżowym Ośrodku Wychowawczym w Kwidzynie.

Uczestniczka sejmowej debaty bardzo cieszy się z wyróżnienia. - Udział w dziewiętnastej sesji

jest dla mnie ogromnym wyróżnieniem. Cieszę się, że mogłam reprezentować nasz ośrodek w sejmie – twierdzi Paulina Moskaluk.

Wolontariuszki MOW, pod opieką pani Barbary Dzich, zorganizowały szereg debat na temat wolontariatu, zaszczepiając ideę bezinteresownej pomocy młodzieży oraz dzieciom, w tym także dzieciom ze świetlic środowiskowych. W Młodzieżowym Ośrodku Wychowawczym w Kwidzynie działa ok. 30 wolontariuszek. Dziewczęta niosą pomoc potrzebującym między innymi w kwidzyńskim hospicjum oraz Domu Pomocy Społecznej.

(jk)

Burmistrz Miasta Kwidzyna informuje
o podaniu do publicznej wiadomości na okres 21 dni,

tj. od 12.06.2013r. do dnia 03.07.2013r. wykazów zawierających informacje o nieruchomości, stanowiącej własność Gminy Miejskiej Kwidzyn przeznaczonej do:

- wydzierżawienia:
 - teren pod uprawy ogrodowo-warzywne - ul. Grudziądzka
 - teren pod parking strzeżony ogólnodostępny - ul. Słowiańska
- sprzedaży w drodze przetargu:
 - działka pod budowę murowanego boksu garażowego - ul. Łąkowa
 - nieruchomość zabudowana budynkiem użytkowym - ul. Malborska

Wykazy wywieszono na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Kwidzynie, ul. Warszawska 19 oraz na stronie internetowej www.bip.kwidzyn.pl

Szczegółowych informacji udziela Zespół ds. Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami tel. (055) 64 64 717.

BIURO REKLAMY
KURIERA KWIDZYŃSKIEGO
UL. CHOPINA 26
82-500 KWIDZYN
TEL./FAX 55 272 07 66

Miejsce
na
Twoją
reklamę

KWIDZYN. Eko-Inicjatywa zaprasza

Zapisz dziecko na "Kwitnące Wakacje"

Można już zapisywać dzieci na "Kwitnące Wakacje", półkolonie organizowane co roku przez stowarzyszenie Eko-Inicjatywa. O tym, jak bardzo popularne są te zajęcia, świadczy fakt, że nie ma już wolnych miejsc na niektóre turnusy. Dlatego radzimy się spieszyć.



Ruszyły zapisy na "Kwitnące Wakacje".

Fot. Eko-Inicjatywa

Organizatorzy informują, że nie ma już wolnych miejsc na turnusy, które będą się odbywać w dniach 8-12 lipca, 15-19 lipca oraz 22-26 lipca. Wszystkie turnusy dedykowane były dzieciom w wieku 7-9 lat. Miejsca są jeszcze na turnusach organizowanych w dniach 1-5 lipca, 5-9 sierpnia oraz 19-23 sierpnia.

Dzieci, które będą zapisane

na turnusy w dniach 1-5 lipca, 8-12 lipca, 15-19 lipca należy przyprowadzić do siedziby stowarzyszenia przy ul. Miłosnej 1 w Kwidzynie między godz. 8.45 a 9 każdego dnia turnusu. Odbierać je można będzie z tego samego miejsca w godzinach 15-15.20. Zbiórka dzieci zapisanych na pozostałe turnusy odbędzie się o tej samej godzinie na parking obok

siedziby Kwidzyńskiego Centrum Kultury przy ul. 11 Listopada w Kwidzynie. Dzieci będzie można odebrać w godzinach 15-15.20. - Prosimy o punktualność przy przyprowadzaniu i odbieraniu dzieci - uczulają członkowie Eko-Inicjatywy.

Więcej informacji znajdują Państwo na stronie internetowej Eko-Inicjatywy. (m)

Radni Prawa i Sprawiedliwości chcą poznać szczegóły sprzedaży szpitala

Są pewne granice swobody

-Uważamy, że sprzedaż szpitala za tak rażąco niską kwotę (8 mln zł - przyp. red.), mniejszą o połowę od kwoty wyceny biegłego, budzi poważne wątpliwości czy jest to postępowanie gospodarne i racjonalne oraz czy jest to wyraz dbałości o majątek powiatu. Już nie mówiąc o tym czy mieści się to w dopuszczalnych uprawnieniach właściciela. Są chyba pewne granice swobody w postępowaniu z majątkiem publicznym. Do tej pory Spółka „Zdrowie” była własnością samorządową, w związku z tym poważne wątpliwości budzi fakt czy Zarząd Powiatu nie nadużył swoich uprawnień dokonując tak znaczącej przeceny - powiedział Mirosław Górski na konferencji prasowej zwołanej w związku ze sprzedażą udziałów samorządowych w Spółce „Zdrowie” firmie EMC.

Radni Prawa i Sprawiedliwości zwrócili również uwagę na warunki sprzedaży kwidzińskiego szpitala, które choć są niezwykle korzystne dla kupującego, to jednocześnie są niekorzystne dla strony sprzedającej.

-Jeżeli nabywa się coś na okres 5 lat i spona się właściciel z zysków wypracowanych na nabytym majątku, to budzi to poważne zastrzeżenie i pytanie w jaki sposób ma to wpłynąć na kondycję finansową tego zakładu opieki zdrowotnej. W końcu on udziela świadczeń zdrowotnych, więc zysk wypracowany będzie z działalności medycznej. Zastanawia nas czy nie jest to w jakimś sensie kosztem chorego, bo to pacjenci kupią udziały

w firmie EMC. Ta spłata będzie następowała z zysków i oszczędności wypracowanych na działalności prowadzonej wobec nich - argumentowano.

Starostwo lekceważy swoje obowiązki?

Radni podkreślają, że jest to wyraz lekceważenia ze strony Zarządu Powiatu i całej koalicji rządzącej powiatem kwidzińskim (PO i SLD), statutowego obowiązku nadzoru nad ochroną zdrowia w powiecie.

-Obowiązkiem starosty jest nie tylko nadzorowanie działalności, powoływanie prezesa i jego odwoływanie, ale również dbałość o kondycję i inwestycje w nadzorowanym zakładzie

opieki zdrowotnej - mówi Mirosław Górski, radny powiatowy PiS. -Zarząd Powiatu i koalicja rządząca zamieniły ten obowiązek w chęć czerpania zysków z działalności medycznej. Jeżeli bowiem powiat otrzyma środki finansowe, których przecież nie obróci w inwestycje w Spółce „Zdrowie”, bo takich uprawnień już nie posiada i nie może tego robić, bo jest to już prywatna spółka, to tak naprawdę zarabia na działalności medycznej. To zupełnie odwrócenie ról. Powiat powinien tę działalność wspierać, a nie czerpać z niej korzyści materialne. Może dlatego ten czynsz za użytkowanie udziałów jest niski (wynosi 10 tysięcy złotych) i dzieli się na poszczególnych udziałowców, którzy zbyli swoje udziały. Z jednej strony to może i dobrze bo jest to mniejsze drenowanie zasobów ochrony zdrowia i mniejsze wyprowadzanie pieniędzy przeznaczonych na leczenie chorych na inne cele. Z drugiej jednak strony proszę spróbować wynająć za taką kwotę lokal o powierzchni ok. 100 m2 w dobrym centrum handlowym. Ta cena, ten koszt dzierżawy, jest po prostu zabawnie niska.

Powiat to nie interes partyjny

Radni PiS podkreślali, że takie przedsięwzięcie jak zbycie szpitala wymaga przejrzystości i jawności w gospodarowaniu publicznym majątkiem.

-Powiat nie reprezentuje interesu partyjnego, a Zarząd i starosta nie wykonuje celów i interesów swojej partii - mówi M. Górski. - Powinien realizować obowiązki, które ma wobec swoich mieszkańców. Tymczasem dzieje się tak, że Zarząd robi to wbrew woli mieszkańców i wbrew sygnałom które pokazują, że mieszkańcy sobie tego nie życzą. Mam nadzieję, że ludzie to ocenią i ktoś poniesie za to odpowiedzialność.

Prawo i Sprawiedliwość ma zastrzeżenia do działań starostwa, które owiało negocjacje tajemnicą. Podkreślano, że od początku do końca realizował je Zarząd Powiatu bez kontroli opozycji czy też innej kontroli społecznej.

-Możemy oczywiście przyjąć, że ten kto wygrywa wybory ma takie prawo i władzę, że może lekceważyć wszelkie inne głosy robić co mu się żywnie podoba - mówi M. Górski. - Tak właśnie robi Zarząd Powiatu i koalicja rządząca.

Skierują wniosek do instytucji kontrolnych

Radni wytykali również dość gądkową formę sprzedaży kwidzińskiego szpitala.

-Mamy tutaj do czynienia z jakąś dziwną pożyczką udzieloną nabywcy przez jednostkę samorządu terytorialnego rozłożoną na 5 lat spłaty, jakąś dziwną formę dzierżawy udziałów - mówi radny powiatowy PiS. - Podejrzewam, że gdyby zrobił to prywatny przedsiębiorca to nie opędziłby się przed kontrolami najróżniejszych instytucji. To naginanie prawa, a szukanie ścieżki prawnej do czynności

co do której jasnych i klarownych przepisów prawa obowiązujących samorządy terytorialne nie ma, też budzi nasze poważne wątpliwości. Dlatego czujemy się w obowiązku tę sprawę wyjaśnić. Na pewno skierujemy wniosek do wszystkich instytucji kontrolnych, które mogłyby to zrobić: Najwyższej Izby Kontroli, Regionalnej Izby Obrachunkowej, czy też naszych posłów. W naszym przekonaniu na pewno nie mieści się to w powszechnym odczuciu elementarnej gospodarności i sprawiedliwości.

Arogancja wobec pracowników

Mirosław Górski wypowiedział się także w imieniu pracowników Spółki „Zdrowie”, którzy narzekają na arogancję starostwa powiatowego.

-Absolutny brak informacji oraz procedura przedstawiania spółki jako źle działającej instytucji, często obraźliwa w stosunku do tych pracowników, spowodowała uczucie zawodu i krzywdy - mówi. - Osobiście też to mnie oburza, traktuje się ludzi w sposób tak przedmiotowy. Pracownicy mają wielkie zasługi w tym, że szpital ten przetrwał najtrudniejsze okresy. Po pierwszej politycznej nominacji dyrektora, który popadł w głębokie problemy finansowe to właśnie pracownicy wyciągnęli ten szpital z

trudności godząc się na ograniczenia wynagrodzeń. Gdy wreszcie udało się szpital naprawić przysłała pora na kolejną próbę jego sprzedaży.

Chcą nadzwyczajnej sesji - takiej jednak nie będzie

Radni dziwią się, że powiat obniżał wartość szpitala. Wytykano, że mogło to być działanie celowe, bowiem trudniej sprzedać coś wartościowego niż bankruta.

-Obawiamy się, że te kłopoty Spółki to celowe zaniechanie - mówi M. Górski. - Podobnie jak karuzela dyrektorów zmieniających się co 6 miesięcy, często niekompetentnych i branych z nominacji partyjnych, a nie z powodu swoich kwalifikacji zawodowych.

Radni PiS wystąpili więc do przewodniczącego Rady Powiatu o zwołanie nadzwyczajnej sesji w tej sprawie. Zabiegają o to, aby Zarząd złożył szczegółowe sprawozdanie z postępowania w tej sprawie.

Przewodniczący Jerzy Śnieg odpowiada jednak, że zgodnie ze statutem nie ma podstaw, aby taką sesję zwołać (wnioskować musi przynajmniej 1/4 składu rady). Wyjaśnia również, że stosowny punkt dotyczący sprzedaży szpitala znajduje się na najbliższej sesji zaplanowanej na 24 czerwca. (fox)

Stanowisko Klubu Radnych PiS Rady Powiatu

Po zapoznaniu się z komunikatem starosty z dnia 31 maja 2013 roku w sprawie zawarcia umowy przedwstępnej zbycia udziałów firmie EMS Instytut Medyczny SA oświadczamy:

1. Sprzedaż udziałów za kwotę o ponad 50% niższą niż ich wartość wynikająca z wyceny oraz w formie ratalnej rozłożonej na okres pięcioletni uważamy za rażąco niekorzystną dla samorządu powiatowego. W naszym przekonaniu jest to nie tylko wyraz niegospodarności, ale wręcz lekceważenia obowiązku dbałości o majątek publiczny jakim jest mienie samorządowe.

2. Zasady sprzedaży przyjęte przez zarząd powiatu powodują, że spłata rat miesięcznych i rocznych odbywać się będzie z zysków osiągniętych z prowadzonej przez spółkę EMC na prowadzonej działalności leczniczej. Pieniądze te nie będą więc służyć leczeniu chorych, bo przeznaczone zostaną na inne cele. W sytuacji dramatycznego niedofinansowania ochrony zdrowia podbieranie z niej środków finansowych jest „okradaniem” najbiedszych i bezbronnych obywateli. Jest to praktyka skandaliczna i sprzeczna z misją, jaką winien pełnić samorząd terytorialny, którego obowiązkiem jest nie tylko nadzór nad funkcjonowaniem opieki zdrowotnej, ale także inwestowanie w jej doskonalenie. Uważamy, że zarząd powiatu za przyzwoleniem rządzącej koalicji Platformy Obywatelskiej i Sojuszu Lewicy Demokratycznej lekceważy zadania z zakresu ochrony zdrowia obywateli i w rezultacie - działa na ich szkodę.

3. Sprzedaż majątku publicznego powinna opierać się na jasnych, przejrzystych i zrozumiałych dla każdego zasadach. Powinna być transparentna, jawna i poddana społecznej kontroli na każdym etapie postępowania. Oburza nas sposób organizacji przetargów, negocjacji i uzgodnień całkowicie spod tej kontroli wyjęty. Oświadczamy, że zwrócimy się do wszystkich właściwych instytucji nadzorczych o przeprowadzenie kontroli co do legalności i zgodności z prawem przyjętych interpretacji prawnych i procedur, które budzą nasze poważne wątpliwości.

4. Zwracamy uwagę mieszkańców Powiatu Kwidzińskiego że sprzedaż szpitala i odwrócenie się od inwestowania w podniesienie bezpieczeństwa zdrowotnego jest świadomym działaniem sprzecznym z wielokrotnie wyrażaną opinią i wolą znaczącej części, a prawdopodobnie większości obywateli. Jednoznaczna była ich opinia wyrażona w referendum oraz wielu różnych wystąpieniach. Rządzący powiatem koalicjanci - Platforma Obywatelska i Sojusz Lewicy Demokratycznej świadomie opinię tą lekceważą i odrzucają. Uważamy, że zaprzeczają to idei samorządności i idei społeczeństwa samorządowego.

5. W całym postępowaniu lekceważono i ignorowano pracowników spółki „ZDROWIE” traktując ich przedmiotowo i arogancko, niekiedy wręcz obraźliwie. Starosta powiatu wielokrotnie swoimi wypowiedziami szkodził ich dobremu imieniu i wizerunkowi spółki, której powinien być rzecznikiem. Polityka właścicielska prowadzona była w sposób skandaliczny - powoływano kolejnych dyrektorów z politycznego nadania, a gdy tylko przedstawiali propozycje strategii i koniecznych inwestycji - odwoływano ich. Szpital, który odnosił sukcesy na wielu polach, był liderem i wzorem udanego przekształcenia w spółkę samorządową pogrążył się ponownie w problemy finansowe. Całkowitą odpowiedzialność za tę sytuację ponosi w naszym przekonaniu zarząd powiatu, a w szczególności starosta powiatu Jerzy Godzik.

REKLAMA

akcesoria, części, serwis
ROWERY

Adres:
Hallera 8, 82-500 Kwidzyn
tel. 535-461-239



Firma Clar System S.A jako zakład pracy chronionej zatrudni do sprzątnięcia pomieszczeń biurowych, hali produkcyjnej w Kwidzynie

Wymagania:

- orzeczenie o niepełnosprawności umiarkowane,
- chęci do pracy,
- sumiennosc i rzetelnosc w wykonywanych obowiazkach.

Oferujemy:

- umowę o pracę na cały etat,
- praca w systemie 3-zmianowym,
- możliwość korzystania z Zakładowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych (zwroty za leki, dojazdy, rehabilitacje itp.).

Kontakt telefoniczny: 660 567 159
Pn-pt 8.00-16.00

POWIAT. Mieszkaniec gminy Gardeja musi zapłacić blisko 7 tysięcy złotych za... gratis!

Nabity w... pościel rehabilitacyjną

Przed podpisaniem nawet najmniej ważnego dokumentu warto go przeczytać. To przestroga, o której powinniśmy pamiętać. Przekonał się o tym mieszkaniec gminy Gardeja, który 9 kwietnia wybrał się na pokaz pościeli rehabilitacyjnej zorganizowany przez poznańską firmę Rossa.

Prelegenci byli tak przekonujący, że pan W. (imię i nazwisko do wiadomości redakcji) skusił się na zakup kompletu owej rewelacyjnej pościeli.

Na pokaz pojechaliśmy z żoną, bo obydwoje dostaliśmy zaproszenia. Wysoka cena pościeli trochę nas zaskoczyła ale nasz syn jesienią będzie brał ślub, uznaliśmy, że taki prezent na pewno mu się przyda – opowiada pan W. - Komplet pościeli miał nas kosztować 3280 złotych, ale nie trzeba było zapłacić wszystkiego od razu. Firma rozkładała tę kwotę na miesięczne raty, po 130 zł każda. Podpisałem wstępną umowę ale nie dostałem kopii. Powiedziano mi, że umowa zostanie przesłana do mnie pocztą w ciągu tygodnia.

Przez kilka następnych dni bohater naszego artykułu spokojnie czekał na umowę. Nie

przeczytał, że dopiero "przygoda" z firmą Rossa dopiero przed nim

- Umowę otrzymałem dopiero po 40 dniach i co ciekawe, była to tylko kserokopia.

"Komplet pościeli miał nas kosztować 3280 złotych, ale nie trzeba było zapłacić wszystkiego od razu. Firma rozkładała tę kwotę na miesięczne raty, po 130 zł każda."

Na dokumencie oprócz pościeli, był dopisany również komplet naczyń. Podczas

prezentacji w Gardei owszem otrzymałem jakieś naczynia ale zapewniono mnie, że to prezent, taki gratis do pościeli. To jednak nie koniec, na fakturze przesłanej mi przez firmę Rossa była kwota 6850 zł! A przecież pościel miała kosztować 3280 zł. Przyjdzie nam więc zapłacić za te gratisowe naczynia. Dobrze, że nie zgodziliśmy się na darmową wycieczkę, bo i to nam wówczas proponowano – opowiada zbulwersowany pan W.

To jednak nie był koniec kłopotów naszego Czytelnika. Kilka dni później skontaktował się z panem W. bank, który poinformował go, że część danych ujętych w umowie kredytowej jest nieprawidłowa i dlatego bank zdecydował się odstąpić od umowy kredytowej na zakup kompletu pościeli. 24 kwietnia mieszkaniec gminy Gardeja otrzymał kolejne pismo z firmy Rossa, z którego dowiedział się, że mimo iż bank się wycofał z kredytowania, oni nie zgadzają się na wypowiedzenie umowy na zakup pościeli, bo upłynęło już 10 dni od jej podpisania.

- Jak ja mogłem wypowie-

dzieć firmie umowę w ciągu 10 dni, jeśli jej nie miałem. Dostałem ją dopiero po 40 dniach. Poza tym przy podpisywaniu dokumentu, nikt nie mówił, że mam 10 dni na wycofanie się. No nic, z bankiem jakoś się dogadałem i myślałem, że najgorsze już za mną. Myliłem się. Firma Rossa znów do mnie napisała, tym razem przysłała mi informację, że nie zgadzają się na zerwanie umowy i nakazują mi w trybie natychmiastowym zapłacić 4,6 tys. zł. Z tym wezwaniem udałem się do rzecznika praw konsumenta w Kwidzynie. Tam napisaliśmy pismo do poznańskiej firmy i na swój koszt odesłałem zakupione towary. Firma Rossa odmówiła przyjęcia przesyłki i całość, nierozpakowana, wróciła do mnie. Ponownie skontaktowałem się z rzecznikiem praw konsumenta, który poradził mi, abym wystąpił do firmy Rossa z prośbą o przesłanie faktury za zakupione komplety pościeli i naczyń – informuje pan W.

Pan W. tak uczynił, ponadto dokładnie sprawdził korespondencję z firmą Rossa. Okazało się, że w pismach od

nich jest kilka poważnych nieprawidłowości.

- Punkty, które ja powinienem wypełnić, są uzupełnione innym charakterem pisma. Ponadto w umowie jest podane nieprawdziwe nazwisko paniąskie mojej matki. W punkcie mówiącym o miesięcznych wydatkach wpisano kwotę 50 złotych. Wielokrot-

"Umowę otrzymałem dopiero po 40 dniach i co ciekawe, była to tylko kserokopia. Na dokumencie była kwota 6850 zł! Oprócz pościeli był tam dopisany również komplet naczyń. Podczas prezentacji w Gardei owszem otrzymałem jakieś naczynia, ale zapewniono mnie, że to prezent, taki gratis."

REKLAMA

OGŁOSZENIE

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Kwidzynie Maciej Czop działając na podstawie art. 955 § 1 kodeksu postępowania cywilnego zawiadamia

że w dniu **1 lipca 2013 roku o godz. 10.30** w Sądzie Rejonowym w Kwidzynie, Plac Plebiscytowy 1, w sali nr 112 odbędzie się

I licytacja

nieruchomości - lokalu mieszkalnego nr 18, 4 pokoje z kuchnią, o powierzchni 66,10m² położonego w budynku wielorodzinnym przy ulicy Polnej 20C w Kwidzynie

Wartość w/w lokalu oszacowano na kwotę:
163.300,00 zł

Cena wywołania: **122.480,00 zł**

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć w myśl art. 962 § 1 kpc rękojmię w wysokości jednej dziesiątej ceny oszacowania nieruchomości tj.: 16.330,00zł.

Lokal mieszkalny można oglądać w tygodniu poprzedzającym licytację, a dokumentację można przeglądać w Kancelarii Komornika w Kwidzynie ul. 11-go Listopada 27 w godz. 8-15, tel. 55-279-7344.

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Kwidzynie Maciej Przybylski na podstawie art. 953 kpc w związku z art. 955 kpc zawiadamia, że w dniu:

10 lipca 2013 r. o godz. 9.40

w Sądzie Rejonowym w Kwidzynie przy ul. Pl. Plebiscytowy 1 sala nr 209 odbędzie się:

PIERWSZA LICYTACJA

nieruchomości opisanej jako:

1. Lokal mieszkalny nr 11 położony w Kwidzynie przy ulicy Polnej 20 D. Lokal składa się z dwóch pokoi, kuchni, spiżarki oraz łazienki z WC o łącznej powierzchni użytkowej 54,70 m kw. Nieruchomość posiada urzędową księgę wieczystą w V Wydziale Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w Kwidzynie o nr KW GD11/00025067/3

Nieruchomość oszacowana jest na kwotę **122.498,00 zł**
Cena wywoławcza wynosi **91.873,50 zł**

Przystępujący do licytacji zobowiązany jest złożyć rękojmię w gotówce w wysokości 10% ceny oszacowania nieruchomości najpóźniej do dnia licytacji. Nieruchomość można oglądać przez okres 14 dni poprzedzających licytację zaś operat szacunkowy tej nieruchomości znajduje się do wglądu w biurze komornika.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do przeprowadzenia licytacji i przysądzenia na własność na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeśli osoby te przed rozpoczęciem licytacji nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie od egzekucji nieruchomości.

Komornik
Maciej Przybylski

nie dzwoniłem do Poznania ale przez telefon nie chciano ze mną rozmawiać. Proponowano napisanie pism i czekanie na odpowiedź. Więc zgodnie z sugestiami pracowników firmy pisma napisałem i czekałem aż do dnia, kiedy otrzymałem wezwanie do natychmiastowego wpłacenia prawie 7 tysięcy złotych. Moja emerytura to 800 złotych – dodaje pan W. - 7 tysięcy złotych to prawie mój roczny dochód.

O nieuczciwych praktykach poznańskiej firmy Rossa mieszkaniec gminy Gardeja postanowił końcu poinformować kwidzyńską prokuraturę.

- Nie wiem, czy moja walka z firmą Rossa zakończy się dla mnie sukcesem. Chce jednak ostrzec innych, aby nie dawali się naciągać na pokazy pościeli rehabilitacyjnej, cudownych naczyń czy darmowych wycieczek. Później może się okazać, że i tak za wszystko nawet to, co oferowano jako gratis, zapłacą z własnej kieszeni – dodaje na koniec pan W.

Z poznańską firmą Rossa próbowaliśmy się kilkunastokrotnie skontaktować. Numery kontaktowe znaleźliśmy na ich stronie internetowej. Na żaden nasz e-mail ani telefon nikt nie odpowiedział. Nagraliśmy się trzykrotnie na automatyczną sekretarkę, otrzymaliśmy potwierdzenie, że rozmowa została odsłuchana ale odzewu nie było żadnego.

Ryszard Bartosiak

KWIDZYN. Szkoła Podstawowa nr 2 obchodziła swoje święto

Pięć statuetek dla Agnieszki

Agnieszka Michlewicz zdobyła pięć Szkolnych Nagród Roku, w tym tytuł Najlepszego Absolwenta Roku. Uczennica powtórzyła tym samym swój sukces odniesiony rok wcześniej, wtedy też zgarnęła pięć statuetek.



Najlepszy historyk: Martyna Rogacka.

Fot. Mirosław Wiśniewski

Uroczystość szkolna rozpoczęła się od wręczenia statuetek Szkolnych Nagród Roku. Kapituła poszczególnych nagród ogłosiła laureatów we wszystkich dwunastu kategoriach, a zwycięzcy odbierali pamiątkową statuetkę w asyście szkolnego zespołu „Parada”.

Pięć statuetek dla Absolwenta Roku

Najwięcej laurów zdobyła Agnieszka Michlewicz, uczennica klasy VI c, która została wybrana Najlepszym Matematykiem, Najlepszym Przyrodnikiem, Mistrzem języka polskiego i Mistrzem Ortografii. Nie dziwi zatem, że Agnieszka wybrana

została również Najlepszym Absolwentem Roku.

- To osoba o umyśle ścisłym z duszą humanisty i artysty, której niestraszna ciężka praca nad sobą - podano w uzasadnieniu wyboru. - Godnie i z ogromnym powodzeniem reprezentuje naszą szkołę w konkursach na szczeblu powiatowym, wojewódzkim i ogólnopolskim. Jest wzorem do naśladowania w każdej sferze życia szkolnego. Zdobyła wiele tytułów laureata i finalisty w różnych dziedzinach. To osoba, która wyróżnia się nieprzeciętną obowiązkowością i sumiennością, o różnorodnych talentach i zdolnościach.



Najlepszym informatykiem została Klaudia Prusik.

Fot. Mirosław Wiśniewski

Po prostu lubi matematykę

Pięć nagród zdobytych przez Agnieszkę w tym roku to jednak żadna nowość, bowiem rok temu również zgarnęła pięć tytułów.

-Jak się lubi różne przedmioty i dużo się uczy, to zdobywa się również nagrody w konkursach - mówi. - I choć bardzo lubię czytać, itp., to najłatwiej przychodzi mi matematyka. Po prostu bardzo lubię ten przedmiot.

Agnieszka planuje też związać swoją przyszłość właśnie z matematyką. Za swój największy sukces uważa również fakt, że jest laureatką konkursu z tego przedmiotu.

-Było naprawdę bardzo trudno



Tytuł „Kolegi na medal” otrzymał Franciszek Reniecki.

Fot. Mirosław Wiśniewski

- przyznaje. - Trzeba było się dużo zastanawiać i bardzo dużo uczyć.

Piknik i budowanie robota

Po zakończeniu ceremonii wręczenia Szkolnych Nagród Roku rozpoczął się festyn szkolny od hasłem „Dwójka z k@szą”. Uczniowie klas I-III musieli wykonać robota z odpadków takich jak plastik, kar-

pod kierunkiem Moniki Ziemińskiej oraz piosenki w wykonaniu dziewcząt przygotowanych przez Alicję Kizińską.

Dwa szkolne projekty

-Festyn szkolny to także podsumowanie naszych rocznych przedsięwzięć - mówi Jerzy Pawluczuk, dyrektor SP 2. - W tym roku wyją-



Agnieszka Michlewicz zdobyła pięć statuetek, w tym nagrodę dla Najlepszego Absolwenta Roku.

Fot. Mirosław Wiśniewski

ton czy papier, natomiast uczniowie klas starszych mieli do zrealizowania przygotowane zadania konkursowe. Odbyły się też pikniki klasowe zorganizowane przez uczniów, rodziców i wychowawców, a czas umiły występ zespołu „Parada”

kowo realizowaliśmy dwa ogólnokrajowe projekty. Jednym z nich był konkurs „Bezpieczna szkoła - bezpieczny uczeń” i jest mi bardzo miło, że dzięki wspólnej całorocznej pracy zespołowej wszystkich klas, całego grona pedagogicznego, nasza szkoła otrzymała niedawno tytuł „Bezpiecznej szkoły”. Dziękuję wam wszystkim za to, że uczestniczyliście w tym projekcie.

Dyrektor podkreślił, że choć szkoła należy do Ogólnopolskiego Klubu Szkół Westerplatte to od niedawna należy również do Ogólnopolskiego Klubu Bezpieczna Szkoła.

-Ten drugi klub również będzie nas mobilizował do kontynuowania działań w tym kierunku. Jest to piękny sukces i jesteśmy z niego dumni - mówi J. Pawluczuk.

Dyrektor podkreślił, że szkoła jest również w trakcie realizacji drugiego ogólnokrajowego projektu „Szkoła z klasą 2.0”, który dotyczy jak najlepszego wykorzystania technologii w nauczaniu i edukacji.

(fox)



Tytuł najlepszego muzyka powędrował do Andżeliki Witusińskiej.

Fot. Mirosław Wiśniewski

To im się udało

Laureaci Szkolnych Nagród Roku

- Kolega na medal: Franciszek Reniecki
- Najlepszy historyk: Martyna Rogacka
- Najlepszy matematyk: Agnieszka Michlewicz
- Najlepszy informatyk: Klaudia Prusik
- Najlepszy muzyk: Andżelika Witusińska
- Najlepszy plastyk: Adam Jędrzejewski
- Najlepszy przyrodnik: Agnieszka Michlewicz
- Najlepszy sportowiec: Katarzyna Trojakowska
- Mistrz języka angielskiego: Natalia Piotrowska
- Mistrz języka polskiego: Agnieszka Michlewicz
- Mistrz ortografii: Agnieszka Michlewicz
- Najlepszy absolwent roku: Agnieszka Michlewicz



Katarzyna Trojakowska została wybrana Najlepszym Sportowcem.

Fot. Mirosław Wiśniewski

Kwidzyn. Karolina Rybka zajęła I miejsce podczas Ogólnopolskiego Konkursu Perkusyjnego

Dziewięciolatka, która lub hałas

Rzadko się zdarza, żeby uczniowie pierwszej klasy wracali z ogólnopolskich konkursów z nagrodami. Ich przygoda z instrumentem przecież dopiero się zaczyna. A żeby zajmowali pierwsze miejsca? To się prawie nigdy nie zdarza. I to, co jest prawie niemożliwe, udało się jednak osiągnąć dziewięcioletniej Karolinie Rybce, uczennicy pierwszej klasy perkusji Państwowej Szkoły Muzycznej w Kwidzynie.



Karolina Rybka podczas I Ogólnopolskiego Konkursu Perkusyjnego w Brodnicy. Akompaniuje jej Izabela Bliźniewska.

Karolina reprezentowała Kwidzyn podczas I Ogólnopolskiego Konkursu Perkusyjnego dla uczniów szkół muzycznych I stopnia w Brodnicy. Musiała wykonać program obowiązkowy, który składał się z etudy na werblu i utworu na ksylofonie z akompaniamentem fortepianu. Jej grę oceniało jury w składzie prof. Jacek Wota z Akademii Muzycznej we Wrocławiu, prof. Marian Rapczewski z Akademii Muzycznej w Poznaniu i dr Piotr Biskupski z Akademii Muzycznej w Bydgoszczy.

- Poziom był wysoki, ale Karolina obroniła swój talent. W mojej karierze nauczyciela to się zdarzyło pierwszy raz, żeby uczeń pierwszej

klasy wygrał ogólnopolski konkurs - mówi Stanisław Bień, nauczyciel Karoliny.

Karolina w nagrodę otrzymała werbel i zaproszenie na warsztaty perkusyjne do Żagania, które odbędą się w sierpniu.

- To było bardzo miłe, jeszcze nie do końca dotarło do nas, że Karolina zwyciężyła, a już ktoś do nas przeszedł i zaprosił na warsztaty - opowiada tata dziewczynki, Mariusz Rybka.

Nauczyciel Karoliny przyznaje, że dziewczynka ma ogromny talent, ale kluczem do sukcesu jest jej chęć do grania.

- Zawsze powtarzam, że talent to 5 procent, reszta to pracowitość.

A ona jest pracowita - mówi Stanisław Bień.

- Jakby mogła, spędzała w szkole muzycznej cały dzień - dodaje tata Karoliny.

Sama Karolina skromnie przyznała, że się cieszy z wygranej i trochę się jej nie spodziewała. Na pytanie, dlaczego wybrała akurat instrumenty perkusyjne, odparła:

- Chyba dlatego, że lubię hałas.

Oprócz gry na werblu, Karolina uczy się jeszcze grać na dzwoneczkach, ksylofonie, marimbie i bongosach. Wygrywając w Brodnicy ustawiła sobie poprzeczkę bardzo wysoko.

- Będzie musiała obronić swoją pozycję - mówi Stanisław Bień.

(m)



Karolina ze swoimi nauczycielami, Stanisławem Bieniem i Izabelą Bliźniewską.



Główną nagrodą w Brodnicy był werbel. Teraz należy już do Karoliny.

KWIDZYN. Uczennica Szkoły Podstawowej nr 4 najlepszą recytatorką w Gdyni

A jak Kasia będzie dorosła....

Kasia Pałys, uczennica klasy Id w Szkole Podstawowej nr 4, zdobyła pierwsze miejsce na II Przeglądzie „Teatr Młodego Aktora - Teatr Moich Marzeń” w Gdyni. Kasia zachwyciła jurorów recytacją wiersza Danuty Wawilow „A jak będę dorosła.”

Zanim jednak Kasia pojechała do Gdyni, sięgała po kolejne laury podczas konkursów recytatorskich, które odbywały się w Kwidzynie. Pierwszy raz stanęła na podium podczas szkolnego konkursu recytatorskiego. Razem z nią jurorzy postanowili wyróżnić Dagmarę Stasiewicz z Ia oraz trzech uczniów klasy IIIc: Kacpra Wiśniewskiego, Mateusza Witko oraz Konrada Andrejunasa. Cała piątka reprezentowała swoją szkołę podczas XXXV Miejskiego i VII Powiatowego Konkursu Recytatorskiego „Proza i poezja światowa”, który odbył się w Czarnej Sali w Kwidzynie. Młodzi recytatorzy potwierdzili swój talent i wszyscy otrzymali nagrody. Katarzyna Pałys razem z Dagmarą Stasiewicz zajęła wtedy drugie miejsce. Pierwsze miejsce w Czarnej Sali zajął Kacper Wiśniewski. Na trzecim miejscu znalazł się Konrad Andrejunas, a wyróżnienie jurorzy przyznali Mateuszowi Witko.

Idąc za ciosem Szkoła Podstawowa nr 4 wzięła udział w II Przeglądzie „Teatr Młodego Aktora - Teatr Moich Marzeń” w Gdyni. I znów pełen sukces.

- W kategorii klas I-III wszystkie laury zdobyły dzieci z naszej

szkoły. Pierwsze miejsce zdobyła Katarzyna Pałys - mówi mama Kasi, Agnieszka Rychlik, która jest także nauczycielką w SP 4 w Kwidzynie. - Drugie miejsce zdobył Konrad Andrejunas, a trzecie miejsce Kacper Wiśniewski. Wszystkim uczniom naszej szkoły gratulujemy. Kto wie, może kiedyś będzie o nich głośno w artystycznym świecie.

Przed gdyńską publicznością Kasia wyrecytowała wiersz Danuty Wawilow „A jak będę dorosła” oraz powiedziała fragment prozy Joanny Olech. Za sukcesami uczniów stoją oczywiście ich opiekunowie. Kasię do konkursu przygotowała jej mama, Agnieszka Rychlik. Z pozostałymi recytatorami pracowały panie: Hanna Barczykowska, Maria Grabowicka i Małgorzata Michalczuk.

(m)



Kasia Pałys zdobyła serca jurorów recytacją wiersza Danuty Wawilow „A jak będę dorosła”.

Fot. Magdalena Węgrzecka

To im się udało. Przewodniczący Rady Miasta nagroził kwidzyńską firmę

Nowa BIS od ponad dwudziestu lat szyje stroje karnawałowe

Kwidzyńska firma „Nowa BIS” otrzymała nagrodę dla „Firmy Roku” przyznaną przez przewodniczącego Rady Miejskiej w Kwidzynie. - To kolejne honorowe wyróżnienie dla kwidzyńskich, którzy odważyli się, zaryzykowali i założyli własny biznes, który z powodzeniem trwa do dzisiaj – mówił Kazimierz Gorlewicz, przewodniczący Rady Miasta. - Z tego typu firm jesteśmy szczególnie dumni.

Firma „Nowa BIS” istnieje na rynku od 1992 roku i specjalizuje się w produkcji strojów karnawałowych dla dzieci i dorosłych oraz konfekcji lekkiej. Obecnie zatrudnia około 60 pracowników, a w roku 2012 osiągnęła obrót o wartości 1,5 mln euro.

Dla tych, co chcą się dobrze bawić

- Obecnie „Nowa BIS” jest firmą posiadającą wielu klientów w Polsce, a także w Europie – podkreślano w

„Produkcja firmy adresowana jest do dzieci i dorosłych, którzy w okresie karnawałowym chcieliby się świetnie bawić.”

uzasadnieniu. - Produkcja firmy adresowana jest do dzieci i dorosłych, którzy w okresie karnawałowym

chcieliby się świetnie bawić przebijając się za postaci z filmów lub książek. Projektując i szyjąc stara się śledzić aktualne trendy na rynku i natychmiast wprowadzać je do swojej kolekcji. Gwarantuje też wysoką jakość wyrobów i niepowtarzalne wzornictwo strojów karnawałowych.

22 lata istnienia firmy

Nagrodę z rąk przewodniczącego odebrali udziałowcy spółki: Marek Szymeczko i Wiesław Nowakowski.

- Chciałem w imieniu własnym, wspólnika oraz załogi podziękować za to wyróżnienie – mówi M. Szymeczko. - Myślę, że dalej będziemy rozszerzać Kwidzyn.

Z nagrody cieszył się również Wiesław Nowakowski, który podkreślał 22-lecie istnienia firmy.

- Chciałem podziękować, że Rada Miasta uczciła nasz jubileusz i przyznano nam tę nagrodę – mówił.

(fox)



Nagrodę dla „Firmy Roku” odebrali udziałowcy spółki: Marek Szymeczko i Wiesław Nowakowski (po lewej).

Fot. Mirosław Wiśniewski

REKLAMA

I TY SPEŁNIJ SWOJE MARZENIA

**Raiffeisen
POLBANK**

WEŹ KREDYT GOTÓWKOWY

MARZYSZ I MASZ

0

ODSETEK

9%

PROWIZJI

0

INNYCH
KOSZTÓW

- Od 1 200 PLN dochodu netto
- Bez zaświadczeń do 5 000 PLN
- Bez obowiązkowego ubezpieczenia



Zapraszamy do placówki w Kwidzynie: ul. Braterstwa Narodów 47.

801 822 100 22 3822 100

raiffeisenpolbank.com

Rzeczywista roczna stopa oprocentowania Kredytu na Miarę – spłaconego w 12 równych ratach miesięcznych, którego całkowita kwota wynosi 5 000 PLN; obejmuje wartość finansowanej kredytem prowizji w wysokości 9%, tj. 450 PLN, z uwzględnieniem oprocentowania nominalnego w wysokości 0%, wynosi 19,23%. Miesięczna rata Kredytu na Miarę równo jest 416,67 PLN, a całkowita kwota do zapłaty przez konsumenta to 5 000 PLN. Informacje zostały podane na podstawie reprezentatywnego przykładu.

* Koszt połączenia według taryfy operatora.

PRACA

Dodatkowa praca dla osób,
które są chętne
do sprzedaży gazet - wysoka prowizja

**KURIER
Kwidzyński**

Osoby zainteresowane mogą się zgłaszać
w Redakcji Kuriera Kwidzyńskiego

Kwidzyn
ul. Chopina 26
tel. 55 272 07 66

GMINA KWIDZYN. Generał Nil patronem szkoły w Rakowcu

Żeby Polska była Polską

Szkoła Podstawowa w Rakowcu ma patrona. Został nim generał August Emil Fieldorf pseudonim Nil, zamordowany w 1953 roku. Uroczystość nadania imienia szkole stała się manifestacją patriotyczną, podczas której przypomniano tragiczne losy Polaków walczących o niepodległość kraju.



W uroczystościach wzięli udział żołnierze Armii Krajowej, na czele ze Stanisławem Sklepowiczem, prezesem Koła Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej w Kwidzynie.



Wybierając na patrona generała Augusta Emila Fieldorfa pragniemy docenić gorący patriotyzm, niezłomny honor i ogromne poświęcenie wszystkich bohaterów, których cechy znakomicie symbolizuje generał Nil – mówił Marek Szuwarowski, dyrektor Szkoły Podstawowej w Rakowcu.



Maciej Łopiński, poseł Prawa i Sprawiedliwości i były szef gabinetu prezydenta Lecha Kaczyńskiego, podkreślał, że uroczystość w Rakowcu to przekazanie symbolicznego testamentu generała Augusta Emila Fieldorfa Nila.

Na uroczystości nadania imienia szkole do Rakowca przyjechali między innymi parlamentarzysta, żołnierze Armii Krajowej i przedstawiciele Instytutu Pamięi Narodowej. Szkoła, oprócz patrona, zyskała także sztandar ufundowany przez lokalną społeczność. Uchwałę rady gminy w sprawie nadania imienia placówce odczytał Henryk Ordon, przewodniczący rady gminy Kwidzyn.

- Pragniemy, aby mottem szeroko pojętych działań dydaktyczno-wychowawczych w naszej szkole stały się słowa prof. Józefa Chałasińskiego: „Naród tworzą ludzie honoru, ludzie świadomi wspólnych wartości, którym służyły pokolenia ich poprzedników”. To słowa jakie

przyświecały wnioskodawcom, którzy zgłosili na patrona Szkoły Podstawowej w Rakowcu generała Augusta Emila Fieldorfa, pseudonim Nil – twierdzi Henryk Ordon.

Honor i poświęcenie

Marek Szuwarowski, dyrektor Szkoły Podstawowej w Rakowcu, podkreślał, że wybierając kandydata na patrona szkoły wzięto również pod uwagę złożone, trudne i skomplikowane zaszczyty historyczne.

- Tu, na ziemi odzyskane w 1945 roku przywędrowali repatrianci oraz osadnicy z różnych terenów Polski. Jeszcze nie tak dawno w Rakowcu można było usłyszeć śpiewną gwarkę lwowską i wileńską. Było to także znakomite miejsce dla tych, którzy

o swojej przeszłości nie mogli mówić głośno w Polsce ludowej. Musieli zmieniać swoją tożsamość, poprawiać życiorysy, bowiem za przynależenie się do walki narodo-wyzwoleńczej, w szeregach Armii Krajowej, groziły im wieloletnie wyroki więzienia, a nawet wyroki śmierci. W Rakowcu znalazło schronienie kilkunastu z nich. Mieszkańcami Rakowca byli: sanitariuszka z powstania warszawskiego, pilot RAF, żołnierze września 1939 roku, żołnierze Armii Krajowej, w tym radiotelegrafista i łączniczka, partyzanci i byli więźniowie oflagu i pewnie wielu innych. Wybierając na patrona generała Augusta Emila Fieldorfa pragniemy docenić gorący patriotyzm, niezłomny honor i ogromne poświęcenie wszystkich bohaterów, których cechy znakomicie symbolizuje generał Nil – mówił Marek Szuwarowski.

Jerzy Kozdroń, poseł Platformy Obywatelskiej, zaapelował do młodzieży, aby patron szkoły, stał się dla nich wzorem.

- Pamiętajcie. Gorący patriotą i niezłomny wojownik o wolność państwa polskiego stał się patronem młodzieży. Niech będzie wzorem w dorastającym życiu. Szanujcie szkołę i sztandar – apelował Jerzy Kozdroń.

Zrehabilitowany przez prezydenta Lecha Kaczyńskiego

Maciej Łopiński, poseł Prawa i Sprawiedliwości i były szef gabinetu prezydenta Lecha Kaczyńskiego, podkreślał, że uroczystość to przeka-

zanie symbolicznego testamentu generała Augusta Emila Fieldorfa Nila.

- W 1999 roku został zrehabilitowany, albowiem prokuratura uznała, że nie popełnił zarzucanych mu zbrodni. Prawdziwie został jednak zrehabilitowany dopiero kilka lat później, kiedy w 2006 roku nasz prezydent, mój szef, prof. Lech Kaczyński, pośmiertnie odznaczył go Orderem Orła Białego – uważa Maciej Łopiński.

Poseł dodał, że służba żołnierzy wyklętych trwa dalej.

- Dlatego, że żołnierze wyklęci, nazwani tak po wojnie, walczyli i cierpieli. Zasłużyli na naszą pamięć, tym bardziej, że jest ona szargana i dzisiaj. Miałem zaszczyt uczestniczyć niedawno w konferencji poświęconej innemu żołnierzowi wyklętemu – rotmistrzowi Pileckiemu. Była na niej obecna pani Zofia, córka rotmistrza. Nie potrafiła ukryć bólu spowodowanego atakami na jej świętej pamięci bohaterskiego ojca – twierdzi Maciej Łopiński.

PRL to nie było normalne państwo

W uroczystości w Rakowcu wziął udział także Janusz Śniadek, poseł Prawa i Sprawiedliwości, który reprezentował Towarzystwo Patriotyczne Jana Pietrzaka. Były szef Solidarności przypominał, że Jan Pietrzak jako artysta kabaretowy robi wiele bardzo poważnych rzeczy.

- W latach 70. napisał znaną piosenkę: „Żeby Polska była Polską”. Kiedy ją śpiewał sala wstawała. W Opolu cały amfiteatr słuchał tej piosenki na stojąco. Stała się ona i jest do dzisiaj nieoficjalnym hymnem Solidarności. Śpiewa o polskiej tożsamości, o Polakach, którzy od Piasta, Kraka, Lecha, przez pokolenia, byli połączeni jedną myślą prostą: żeby Polska była Polską. Generał Nil wpisuje się w ten piękny, długi łańcuch, wspaniałych Polaków – podkreśla Janusz Śniadek.

Śniadek dodał, że generał został zamordowany osiem lat po wojnie w rzekomo wolnej Polsce i obecnie zbrodnie takie nazywa się zbrodniami sądowymi. Zaapelował do młodzieży, aby nie dała sobie wmówić, że PRL było normalnym państwem.

- Grudniowa zbrodnia z 1970 roku. Przyjęło się mówić, że ofiarami byli robotnicy, ale lista ofiar otwierają rówieśnicy uczniów. To 15- i 16-letni chłopcy, uczniowie i studenci. Do dzisiaj zbrodnia nie została osądzona. Nie ma winnych. Nie dajcie sobie wmówić, że PRL to normalny kraj – uważa Janusz Śniadek. - Nie ma sprzeczności między modernizacją, rozwojem i postępem, a przywiązaniem do wartości, patriotyzmu i kościoła, do Boga, honoru i ojczyzny i nauki. Mówił to i powtarzał dobitnie świętej pamięci prezydent prof. Lech Kaczyński. Podkreślam to dzisiaj, gdyż próbuje się nam wmówić, że jest taka sprzeczność. Nie ma takiej sprzeczności.

Żywa lekcja patriotyzmu

Ewa Nowogrodzka, wójt gminy Kwidzyn, zwróciła uwagę, że nadanie imienia szkole to żywa lekcja patriotyzmu.

- Narody tracąc pamięć, tracą życie. Słowa te przypisywane są wielu, ale myślę, że najważniejszym będzie Cyprian Kamil Norwid. Ta norwidowska myśl jest wspaniałym mottem i motywem działań w zakresie edukacji. Ludzie zdający sobie sprawę z tych słów, przedkładają je na konkretne działania, integrujące lokalne społeczności, ratujące od zapomnienia, historyczne już dziś postaci i przypominają prawdziwe znaczenie słów ojczyzna i patriotyzm. Taką lekcją żywego patriotyzmu jest obecna uroczystość – mówiła Ewa Nowogrodzka.

Podczas uroczystości w Rakowcu nie zabrakło żołnierzy Armii Krajowej, na czele ze Stanisławem Sklepowiczem, prezesem Koła Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej w Kwidzynie.

- Przyjęcie przez szkołę patrona generała Augusta Emila Fieldorfa jest świadectwem patriotyzmu w działalności szkoły i to nas bardzo cieszy – mówił Stanisław Sklepowicz.

Żołnierz AK życzył młodzieży, aby nigdy jej nie spotkało to, co spotkało jego pokolenie i aby nigdy nie zaznali wojny.

(jk)



Ewa Nowogrodzka, wójt gminy Kwidzyn, przekazała rakowieckiej szkole sztandar, ufundowany przez lokalną społeczność.

Gmina Ryjewo. Dzień Otwarty w ośrodku w Barcicach

Pokazali jak uczyć poprzez zabawę

Warsztaty psychologiczne dla rodziców, dogoterapia i edukacyjne zajęcia - to tylko niektóre z punktów bogatego programu, który wypełnił Dni Otwarte zorganizowane w Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym w Barcicach. Poprzez spotkanie z rodzicami i gośćmi dyrekcja ośrodka chciała pokazać formy i metody pracy z wychowankami

- Chcieliśmy udowodnić, że poprzez wspólne działania razem możemy więcej. Nasi nauczyciele i terapeuci pokazywali, jak przez zabawę pracować z dziećmi. Ponadto dla rodziców zorganizowaliśmy warsztaty, podczas których dowiedzieli się w jaki sposób radzić sobie ze stresem. Warsztaty poprowadziła Joanna Piątkowska z Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Kwidzynie. Były także atrakcje dla dzieci. Starsi uczniowie mieli możliwość zdawania na kartę rowerową. Musieli wykazać się znajomością zasad ruchu drogowego oraz praktyczną jazdą na rowerze. Wszystko pod czujnym okiem pana Henryka Nowaka i funkcjonariusza Straży Miejskiej - mówi Krystyna Iljin, pracownik pedagogiczny ośrodka.

Młodszy uczniowie uczestniczyli w zajęciach prowadzonych metodą Edukacji przez Ruch. Poprowadziły je Aneta Michnicz, Beata Szpak i Krystyna Iljin, natomiast najmłodszy bawili się chustą animacyjną z paniami Renatą Boczek, Małgorzatą Szypniewską i Martą Wojtczak. Były także wspólne zajęcia rodziców i dzieci.

- Były to warsztaty psychologiczne z elementami dogoterapii, które poprowadziła psycholog Dagna Zachorowska ze swoim labradorem. Poza tym odbyły się konsultacje z



Nauczyciele i terapeuci pokazali rodzicom i gościom jak poprzez zabawę można pracować z dziećmi.

zakresu wczesnego wspomagania rozwoju dziecka, których udzielali Bogumiła Preuss i Marcin Ostrowski. Marta Wojtczak pokazuje w jaki sposób wszechstronnie stymulować rozwój uczniów poprzez zabawę i gry edukacyjne - relacjonuje Emilia Krzemińska, koordynująca wszystkie działania prowadzone podczas imprezy.

Gośćmi Dnia Otwartego byli przedstawiciele kwidzyńskiego Stowarzyszenia Eko-Inicjatywa, którzy pokazali jak wykonać etno-zabawkę. Wspólne ognisko z pieczeniem kiełbasek zakończyło imprezę, która w tym roku została zorganizowana po raz trzeci.

W ramach ośrodka w Barcicach działają Szkoła Podstawowa dla dzieci z lekkim, umiarkowanym i znacznym opóźnieniem intelektualnym oraz z autyzmem, Gimnazjum oraz internat dla ponad 50 wychowanków. Ośrodek zajmuje się także wspomaganiem rozwoju dzieci do trzech lat. Zajęcia prowadzone są indywidualnie, w zależności od możliwości psychofizycznych i potrzeb dziecka. Prowadzona jest także edukacja przedszkolna dla dzieci w wieku od 3 do 8 lat. Ośrodek znany jest także z edukacji dzieci z autyzmem. Placówka istnieje już od 41 lat.

(jk)

PRABUTY. Stowarzyszenie Kresowianków zaprasza na konferencję

Nie chcą zemsty, tylko pamięci

20 i 21 czerwca w Prabutach odbędą się uroczystości upamiętniające 70. rocznicę ludobójstwa dokonanego przez nacjonalistów ukraińskich, na ludności polskiej Wołynia i Małopolski Wschodniej.

Pomorze dla wielu Kresowian stało się nową Ojczyzną, to tutaj znaleźli miejsce do życia po gehennie II wojny światowej. Obowiązkiem nas wszystkich jest pamiętać o swoich rodzinnych korzeniach, miejscu urodzenia i grobach bliskich.

- Prabuckie Stowarzyszenie Kresowianków już po raz piąty jest

organizatorem przedsięwzięć, które mają za zadanie ocalenie pamięci o ziemiach kres - informuje Jędrzej Krasieński, członek stowarzyszenia.

W ramach uroczystości na cmentarzu komunalnym w Prabutach zostanie odsłonięty Krzyż - pomnik, który ma upamiętniać zbrodnię

ludobójstwa popełnionego przez nacjonalistów ukraińskich.

- Ponadto, dla Kresowian rzecz bardzo ważna, wręcz bezcenna - znajdzie się tam tablica upamiętniająca ich rodzinne, kresowe miejscowości - dodaje Krasieński.

- Drugiego dnia odbędzie się konferencja popularno - naukowa pod hasłem „Nie o zemstę lecz o pamięć wolać ofiary”, nad którą honorowy patronat objął Jarosław Kalinowski, poseł do Parlamentu Europejskiego. Oprócz wykładów, które wygłosi znawcy tematu, swoje relacje przedstawia Kresowianie, świadkowie tamtych wydarzeń.

(m)

przy ulicy Łąkowej 22

Część I godz. 10.00

powitanie uczestników konferencji - burmistrz miasta i gminy Prabuty Bogdan Pawłowski.

otwarcie konferencji - prezes Prabuckiego Stowarzyszenia Kresowianków Andrzej Mosiejczyk.

ks. Tadeusz Isakowicz - Zaleski - „Postawa Kościoła rzymskokatolickiego i Cerkwi grekokatolickiej w czasie banderowskiego ludobójstwa w latach 1939 - 1947”.

dr Lucyna Kulińska - „Zapomniane i nierozliczone ludobójstwo na narodzie polskim dokonane przez nacjonalistów ukraińskich”.

Część II godz. 12.15

dr Zbigniew Palski, Polska Akademia Nauk - wykład dotyczący 70 rocznicy ludobójstwa na Wołyniu i Małopolsce Wschodniej.

„To wszystko człowiek widział” - relacje świadków.

zakończenie konferencji

Program konferencji

20 czerwca

godz. 17.00 - msza święta koncelebrowana w intencji ofiar ludobójstwa dokonanego przez OUN - UPA w czasie II wojny światowej. Homilię wygłosi ks. Tadeusz Isakowicz - Zaleski. Konkatedra pw. św. Wojciecha w Prabutach.

godz. 18.00 - odsłonięcie pomnika poświęconego 70. rocznicy ludobójstwa dokonanego na ludności polskiej przez nacjonalistów ukraińskich na Wołyniu i w Małopolsce Wschodniej oraz tablicy upamiętniającej nazwy rodzinnych miejscowości prabuckich Kresowian. Cmentarz komunalny w Prabutach - wejście od ulicy Parkowej.

godz. 19.00 - projekcja filmu pt. „Było sobie miasteczko”. Po filmie spotkanie z reżyserem Maciejem Wojciechowskim - Dom Kultury w Prabutach przy ulicy Łąkowej 22

21 czerwca

Dom Kultury w Prabutach

GMINA KWIDZYN. Konkurs dla dzieci i młodzieży

Zrób zakładkę do książki

Tablety, e-booki kuszą możliwościami, ale prawdziwemu miłośnikowi książek nic nie zastąpi kartkowania stron. Wówczas niezbędne jest posiadanie bardzo użytecznego gadżetu jakim jest może staroświecka, ale niezawodna zakładka do książki. Biblioteka Publiczna Gminy Kwidzyn postanowiła więc zorganizować konkurs plastyczny pod hasłem „Moja zakładka do książki 2013”.

- Konkurs organizujemy z okazji „Tygodnia Bibliotek”. Jest on adresowany do dzieci i młodzieży z naszej gminy, ale podczas kolejnych edycji zamierzamy objąć konkursem

młodszych mieszkańców naszej gminy. Każdy uczestnik może zgłosić do konkursu tylko jedną, samodzielnie wykonaną pracę. Nie może to być praca, która była wcześniej zgłaszana do innych konkursów.

Prace mogą być wykonane w różnym formacie, z wykorzystaniem różnych materiałów i w dowolnej technice: ołówek, kredka, pastele, farby plakatowe, wycinanki, wyklejanki, decoupage, grafika czy wydzieranki - mówi Małgorzata Lasota, dyrektor Biblioteki Publicznej Gminy Kwidzyn.

„Konkurs „Moja zakładka do książki 2013” jest adresowany do dzieci z gminy Kwidzyn. Termin zgłoszenia prac upływa 21 czerwca o godz. 18.00.”

cały powiat. Mogą w nim wziąć udział dzieci i młodzież w wieku od 6 do 16 lat. Poprzez konkurs chcemy promować biblioteki oraz czytelnictwo wśród naj-

Termin zgłoszenia prac upływa 21 czerwca o godz. 18.00. Prace należy złożyć w siedzibie Biblioteki Publicznej Gminy Kwidzyn przy ul. Długiej 5 w Mareznie. Ogłoszenie wyników, prezentacja prac i wręczenie nagród nastąpi 28 czerwca.

(jk)

REKLAMA

OGŁOSZENIE

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Kwidzynie Maciej Czop działając na podstawie art. 955 § 1 kodeksu postępowania cywilnego zawiadamia

że w dniu 1 lipca 2013 roku o godz. 10.00 w Sądzie Rejonowym w Kwidzynie przy Placu Plebiscytowym 1, sala 214 odbędzie się

I licytacja nieruchomości

działka gruntowa nr 225/3 o powierzchni 2,0889ha położona w Rakowcu, gm. Kwidzyn zabudowana budynkiem mieszkalnym w budowie o pow. uż. 378,30m²

Wartość nieruchomości oszacowano na kwotę: 392.000,00 zł

Cena wywołania: 294.000,00 zł

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć w myśl art. 962 § 1 kpc rękojmię w wysokości jednej dziesiątej ceny oszacowania nieruchomości tj.: 39.200,00zł najpóźniej w dniu poprzedzającym licytację.

Nieruchomość można oglądać w ciągu dwóch tygodni poprzedzających licytację, a dokumentację można przeglądać w Kancelarii Komornika w Kwidzynie ul. 11 Listopada 27 codziennie w godz. 8-15.

Burmistrz Kwidzyna przyznał nagrody i wyróżnienia w kulturze

Jesteście ambasadorami tego miasta

- Jak co roku jestem dumny z tego, że mogę ścisnąć ręce przed wszystkim młodym ludziom i ich opiekunom, bo to właśnie wy jesteście ambasadorami tego miasta - stwierdził Andrzej Krzysztofiak, burmistrz Kwidzyna, przyznając doroczne wyróżnienia w dziedzinie kultury i sportu.



- Ja tylko naciskam, a aparat robi wszystko za mnie. Tak naprawdę to samo się robi - przyznał skromnie Aleksander Łubiński. Fot. Mirosław Wiśniewski



- Nagrodę dedykuję całej społeczności naszej szkoły - powiedział Jarosław Golder, dyrektor szkoły muzycznej w Kwidzynie. Fot. Mirosław Wiśniewski



- Robię to, co kocham - wyznała Aleksandra Orzechowska, szefowa szkoły tańca Loud Street Dance. Fot. Mirosław Wiśniewski



Nagrodzeni uczestnicy pracowni plastycznej prowadzonej przez Krystynę Humanowską: Maja Sosnowska, Agata Dąbrowska i Zuzanna Walenczewska. Fot. Mirosław Wiśniewski



Nagrody odbierają pracownicy Kwidzińskiego Centrum Kultury: oświetleniowiec Harald Wesner i akustyk Jerzy Pehuda. Fot. Mirosław Wiśniewski

Nagrody i wyróżnienia w dziedzinie kultury w roku 2013 otrzymali:

Jarosław Golder - za osiągnięcia kierowaną przez niego Państwową Szkołą Muzyczną I stopnia im. Feliksa Nowowiejskiego w Kwidzynie. Od wielu lat upowszechnia muzykę wśród dzieci i młodzieży poprzez gry na instrumentach muzycznych. Szkoła jest organizatorem wielu koncertów dla mieszkańców Kwidzyna, m.in. „Szkoła - Mjastu”, „Wieczór kolęd”.

- Chciałbym powiedzieć, że nasza szkoła ma bardzo wielu laureatów na różnego rodzaju konkursach i przesłuchaniach - mówił Jarosław Golder. - Tylko w tym roku szkolnym uczniowie naszej szkoły przywieźli 34 nagrody z całego kraju, niemalże we wszystkich specjalnościach. Nie ma drugiej takiej szkoły w Polsce. Dlatego bardzo dziękuję za wyróżnienie, a przyznana nagroda zadedykuje całej społeczności naszej szkoły: uczniom, ich rodzicom, nauczycielom oraz pracownikom administracji i obsługi.

Aleksander Łubiński - za utrwalanie na fotografii najważniejszych wydarzeń kulturalnych i sportowych odbywających się na terenie Kwidzyna. Wyróżniony prowadzi również grupę Foto Kwidzyna, która uwiecznia na fotografii najpiękniejsze miejsca Kwidzyna i okolic. Jest również autorem „Reportażu o mieście”.

- Ja tylko naciskam, a aparat robi wszystko za mnie - mówił Aleksander Łubiński. - Jestem typowym „pstrykaczem”, a coraz lepsze zdjęcia, które robię zawdzięczam dzieciom z którymi pracuję: Kamilowi, dwóm Karolinom oraz różnym ludziom, którzy mnie uczą. Wspomniany tutaj o „Reportażu z miasta”. Ten reportaż to jednak nie ja. Ja tylko pstrykam. Wymyśliła go Justyna Liguz, a złożył go Paweł Sadkowski, który się mnóstwo przy tym napracował. Oboje też strasznie na mnie krzyczeli przy całej produkcji.

Aleksandra Orzechowska - za sukcesy w założonej przez siebie szkole tańca Loud Street Dance oraz grupy Street Dance Crew. Prowadzi zajęcia z tańca towarzyskiego, a także takich technikach jak: hip-hop, house, jazz, modern jazz underground, Broadway, contemporary, popping czy wacking.

- Nie spodziewałam się tego wyróżnienia, ale bardzo się cieszę i dziękuję za nie - mówiła A. Orzechowska. - Ja po prostu robię to co kocham.

Helena Roszak - za organizację corocznych plenerów malarstwa Stowarzyszenia Miłośników Malarstwa „Kontrasty”, którym kieruje. Ponadto nagrodzona organizuje warsztaty plastyczne i wystawy malarstwa oraz wystawy indywidualne m.in. „Stary Kwidzyna w malarstwie”, „Pamięci Mieczysława Potrecia”, „Dzień Matki”, „Dzień Dziecka”.

Harald Wesner - organizuje wszystkie imprezy w zakresie realizacji oświetlenia. Jego praca to nie tylko duże doświadczenie, ale również znajomość techniki oświetleniowej w pracy scenicznej, dobra znajomość sprzętu oraz inwencja twórcza.

Jerzy Pehuda - za organizację wielu imprez kulturalnych w zakresie obsługi pod względem akustycznym. Aktywnie uczestniczy w przedsięwzięciach kulturalnych różnych instytucji, stowarzyszeń. Umiejętności zawodowe J. Pehudy pozwalają na realizację nagłośnienia na bardzo wysokim poziomie czego dowodem są opinie artystów występujących w Kwidzynie.

Justyna Liguz - za sukcesy w organizowaniu corocznych Targów Staroci, koordynowanie prac związanych z działalnością wystawienniczą kwidzińskiego Tabularium, m.in. „Najstarsze widoki Kwidzyna”, wystawa „Religijnych ikon”, wystawa prywatnej twórczości artystów. J. Liguz jest również prezesem Kwidzińskiego Towarzystwa Kulturalnego i współautorką Wirtualnego Muzeum Kwidzyna.

Paweł Brzostowski - za osiągnięcie sukcesy kwidzińskiego kina funkcjonującego w ramach Kwidzińskiego Centrum Kultury. Organizuje seanse filmowe polskie i zagraniczne, uatrakcyjnił pokazy filmowe odbywające się podczas wakacji, ferii, Walentynek, Dnia Dziecka. Organizuje prezentacje seansów w plenerze w okresie letnim.

Krzysztof Patalon - za sukcesy Fundacji Rodziny Ediego, której głównym celem są działania podejmowane na rzecz pomocy dzieciom niepełnosprawnym, zapewniające zajęcia terapeutyczne i rehabilitacyjne hipoterapii i dogoterapii. Ponadto K. Patalon jest organizatorem corocznej aukcji charytatywnej podczas imprezy plenerowej na Miłosnej oraz koncertów charytatywnych m.in. z udziałem Orkiestry Reprerentacyjnej Wojska Polskiego.

Krzysztof Maryniowski oraz Sławomir Maryniowski - za sukcesy w organizowaniu wielu koncertów muzyki rockowej, metalowej i innych form muzycznych, pozwalających na systematyczne obcowanie z muzyką.

Janina Styczyńska - za sukcesy zespołu Powiślanki, który działa przy Stowarzyszeniu Folklorystycznym Dolnego Powiśla. Od kilku lat jest zaangażowana w upowszechnianie kultury ukazując piękno i bogactwo folkloru polskiego. Ponadto J. Styczyńska jest pomysłodawcą Ogólnopolskich Spotkań Kapel i Zespołów Ludowych „Folklor i Biesiada”.

- Cieszę się bardzo z wyróżnienia i chciałbym podziękować przede wszystkim swojemu zespołowi „Powiślanki”, dzięki któremu mogę pracować - mówiła ze sceny Jadwiga Styczyńska. - Bo to nie tylko ja, to zespół wykonuje całą pracę i jemu należy się zasługa.

Zespół Folklorystyczny Pieśni i Tańca „Powiśle” prowadzony przez Ewę Jamrozek i Alicję Kizińską - za sukcesy osiągnięte w pracy z Zespołem Pieśni i Tańca „Powiśle”, prowadzenie m.in. cyklicznych zajęć ze śpiewu i tańców ludowych, które mają na celu podtrzymanie dziedzictwa kulturowego regionu Powiśla, jak również rozpowszechnianie kultury naszego regionu w innych regionach Polski. W trakcie swego działania zespół prezentuje się podczas wielu konkursów, przeglądów i festiwali muzyki folklorystycznej.

Saksofonista **Bartosz Sulot** i trębacz **Krzysztof Tarnowski** otrzymali nagrodę burmistrza za kilkuletnią działalność artystyczną w ramach sekcji dętej formacji bigbandowej Kwidzińskiego Centrum Kultury. Brali m.in. udział, jako wykonawcy, w cieszących się dużą popularnością „Wieczorach Muzyki Rozrywkowej i Jazzowej”, licznych oparach uroczystości miejskich, poprzez swoją aktywną działalność koncertową przyczynili się do popularyzacji muzyki swingowej i jazzowej w naszym mieście.

Dariusz Dobosz - instruktor w KCK, który pracuje z sekcją rytmiczną formacji bigbandowej i Kwintetem Jazzowym. Saksofoniści grający w zespołach pana Dobosza mają wiele osiągnięć artystycznych w konkursach i festiwalach regionalnych i ogólnopolskich, m.in. II miejsce i wyróżnienie w Przesłuchaniach Instrumentów Dętych w Warszawie, dwa lata z rzędu I miejsca w Starogardzkich Spotkaniach Kameralnych.

(fox)

Wyróżnienia dla młodych artystów

Nagrody otrzymali również uczestnicy pracowni plastycznej dla dzieci i młodzieży prowadzonej przez Krystynę Humanowską i działającą przy Kwidzińskim Centrum Kultury.

Maja Sosnowska - nagroda specjalna w Międzynarodowym Konkursie Plastycznym w Rosji za emocjonalne przedstawienie tematu „Przyroda miasta w którym mieszkam” zorganizowanym przez Dziecięcą Szkołę Sztuk w Zielenogradzku.

Agata Dąbrowska - wyróżnienie w Grudziądzkich Amatorskich Przeglądach Artystycznych „GAPA 2012” oraz konkursie plastycznym „Mistrzostwa Świata w piłce nożnej Euro 2012”.

Zuzanna Walenczewska - wyróżnienie w Grudziądzkich Amatorskich Przeglądach Artystycznych „GAPA 2012” oraz konkursie plastycznym „Mistrzostwa Świata w piłce nożnej Euro 2012”.

PISZEMY O TYM. Burmistrz Kwidzyna uhonorował byłego Nadburmistrza Celle

Gwiazdą nie jestem i nie chcę być

Martin Biermann, były Nadburmistrz Celle, partnerskiego miasta Kwidzyna, otrzymał nagrodę burmistrza i honorowy tytuł „Człowieka Roku”. Jak podkreślano tytuł ten jest uhonorowaniem jego wyjątkowego zaangażowania we współpracę między Kwidzynem a Celle oraz budowania mostu łączącego społeczność obu miast.



Burmistrz Andrzej Krzysztofiak i Kazimierz Gorlewicz, przewodniczący Rady Miasta, wręczają nagrodę „Człowieka Roku”.

Fot. Mirosław Wiśniewski



- To jest po prostu fascynujące móc obserwować ten gigantyczny postęp w ciągu tylko 20 lat - stwierdził Martin Biermann.

Fot. Mirosław Wiśniewski

- Takie wyróżnienia otrzymują zazwyczaj tylko gwiazdy - odparł laureat. - Kimś takim, Bóg mi świadkiem, nie jestem i nie chcę wcale być.

- Były Nadburmistrz Celle to człowiek, który udowodnił, że można przewyższyć uprzedzenia i mimo trudnej historii budować wspólną i lepszą przyszłość, co 20 lat temu nie dał wszystkich było takie oczywiste. Martin Biermann udowodnił, że odrzucając fałszywe sądy i przekonania, które często nie wynikały z racjonalnych przesłanek, można pokonać wiele barier - czytamy w uzasadnieniu.

Dwa wielkie zaszczyty

Przynającą nagrodą wielce zaszczycony był sam laureat.

- Takie wyróżnienia otrzymują zazwyczaj tylko gwiazdy. Kimś takim, Bóg mi świadkiem, nie jestem i nie chcę wcale być. Dlatego właściwie nie wiem czym zasłużyłem na ten nadzwyczajny tytuł Człowieka Roku - dziwił się M. Biermann.

Były Nadburmistrz Celle podkreślał, że już po raz drugi w ciągu miesiąca spotyka go wielki zaszczyt. Wcześniej otrzymał go z okazji bożonarodzeniowego przez Prezydenta Komorowskiego, a tym razem swoje wyróżnienie przyznało mu miasto partnerskie.

Robiłem to, co oczywiste

- Jestem dogłębnie wzruszony i szczęśliwy, a nawet trochę dumny, przy czym nie słowem dumą jako Niemiec mam własny problem - mówił. - Te odznaczenia wzbudzają mnie, ponieważ nie uczyniłem nic innego, jak tylko to co jest właściwie oczywiste, tzn. zawierać przyjaźnię, także poza granicami, pielęgnować je i przede wszystkim próbowałem je samemu przeżywać. Jeżeli udało mi się przy tym to lub owo zrealizować, tę lub inną myśl zainspirować, to sprawiło mi tylko dużo radości ponieważ miałem zawsze uczucie, że jestem tutaj mile widziany. Przez to, że zwracano się do mnie z prośbą, miałem wrażenie, że do was przynależę, i to było dla mnie wystarczającym zaszczytem. To było decydującą przyczyną dla której już jako 20-latek zaangażowałem się

politycznie. Dla mnie Europa nie była tylko Europą Zachodnią, tylko zawsze sięgała dużo dalej. Dlatego Polska już od początku leżała mi na sercu. Z powodu swojej historii i centralnego położenia geograficznego. Europa bez Polski byłaby tylko torsem, któremu brak decydującego elementu.

Początek współpracy

Były szef miasta Celle przypomniał, że podpisanie Traktatu Elizejskiego było początkiem pojednania Niemiec i Francji, a Celle nawiązało wówczas partnerską współpracę z Meudon leżącym na przedmieściach Paryża. Po zakończeniu tzw. zimnej wojny w 1991 roku powołany został natomiast tzw. Trójkąt Weimarski, dzięki czemu doszło do współpracy pomiędzy Polską, Francją a Niemcami. W tym samym roku doszło również do pierwszego spotkania Kwidzyna i Celle.

„Zmienne koleje historii i pamięć o cierpieniach obu narodów niech będą wskazówką dla obecnych i przyszłych pokoleń, że przyszłość Europy należy budować na wzajemnym poszanowaniu i pokojowym współżyciu narodów” - to słowa, które rozpoczynają treść porozumienia, które podpisano w kwidzyńskim zamku w 1993 roku. Podpisali je wówczas: Martin Biermann - Nadburmistrz Celle i Jerzy Godzik - burmistrz Kwidzyna, dając znak, że należy rozpocząć zupełnie nową erę w samorządowej współpracy Niemców i Polaków.

Jak podkreślano słowa te nie straciły nic na znaczeniu i są mottem dalszej współpracy.

Wspólne inicjatywy Kwidzyna i Celle

Inicjatywa Martina Biermanna była przyczyną powstania symboli łączących narody i miasta partnerskie. Uruchomiono „Dzwon Przyjaźni Świętego Wojciecha” w kwidzyńskiej katedrze, posadzono „Dąb Przyjaźni” przed Urzędem Miejskim w Kwidzynie, postawiono „Ławkę Partnerstwa” w parku za Urzędem Miejskim, a w roku 2008, po wielu latach, doprowadzono do powstania Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Niemieckiej w Celle. Od 20

lat rozwija się również współpraca we wszystkich dziedzinach, a także kwitnie wymiana młodzieży. Młodzież z Celle przyjeżdża do Kwidzyna, poznaje nie tylko jego historię, ale przede wszystkim swoich rówieśników. Podobnie kwidzyńska młodzież wyjeżdża do Celle. Przykładem tego jest trwająca od 1993 roku współpraca pomiędzy I Liceum Ogólnokształcącym w Kwidzynie a Gymnasium Ernestinum w Celle, a także między Gimnazjum Społecznym w Kwidzynie i Grunt und Hauptschule Celle. To prawdziwy most przyjaźni na zbudowaniu którego zależało nam szczególnie.

Współpraca kulturalna i sportowa

Doskonale rozwija się również współpraca kulturalna i sportowa. Mieszkańcy Kwidzyna biorą udział w dorocznym Biegu Wazów. Kontakty sportowe dotyczą prawie wszystkich dyscyplin sportu: piłki nożnej, piłki ręcznej, koszykówki, siatkówki, tenisa stołowego, lekkiej atletyki. Mieszkańcy Celle i Kwidzyna, których łączy wspólna pasja, odwiedzają się wzajemnie, organizując wiele wspólnych przedsięwzięć. Współpracują chóry: niemiecki Pro Arte Musica i polski Harfa, zespołu muzyczne z Celle: Summerhouse, Rocktail, Hurricans, Drone i kwidzyńskie: Progress, Helikon, Combo Juniors Band. Organizowane są plenery malarskie, w których uczestniczą już nie tylko artyści z Niemiec i Polski, ale także z Rosji, Białorusi, Ukrainy, Szwecji. Bardzo dobrze układa się współpraca w szeroko pojętej pomocy społecznej, z wieloletnią tradycją praktyk i warsztatów dla personelu opiekuńczego.

Zbudowaliśmy fundament

-Przykłady współpracy można mnożyć - podkreślano w uzasadnieniu nagrody. -Najważniejsze, że nie jest ona nikomu narzucana. Opiera się na budowanej przez lata przyjaźni. Dzisiaj możemy spojrzeć naszym dzieciom prosto w oczy, z przekonaniem, że wykonaliśmy dobrą pracę. Zbudowaliśmy fundament na którym nowy wspólny gmach budują nasze dzieci, które w ciągu tych 20 lat stały się osobami

dorosłymi. Nie wolno nam jednak zapominać, że przyjaźni nie można zaniedbać, dlatego minione 20 lat to jeden z etapów, początek jeszcze większej, mocniejszej więzi, która daje nam wszystkim tak wiele, a osobą która to wszystko zbudowała jest właśnie Nasz Przyjaciel Martin Biermann.

Niezapomniany widok

Wyróżniony był Nadburmistrz Celle podkreślał, że w życiu każdego człowieka są momenty, których się nie zapomina i które na zawsze pozostaną w pamięci. Do takich momentów należy też widok skapanego w wieczornym słońcu zamku i kwidzyńskiej katedry, którą Martin Biermann podziwiał podczas swej pierwszej wizyty w Kwidzynie, w październiku 1991 roku.

- Już wtedy ta niezwykła budowla głęboko mnie poruszyła - mówił. -Chętnie rozkoszowałbym się tym widokiem jeszcze dłużej, ale niestety, nie było już przeprawy promowej, więc musieliśmy wrócić do Grudziądza i przejechać przez most na Wiśle, aby po jej wschodniej stronie później wieczorem przybyć wreszcie do Kwidzyna.

Epokowy krok Kwidzyna

Martin Biermann zauważał, że już za kilka tygodni most na Wiśle będzie otwarty i wówczas nastąpi epokowy krok dla przyszłości Kwidzyna. Podkreślał też ogromny rozwój Kwidzyna, który nastąpił od momentu jego pierwszej wizyty.

-To jest po prostu fascynujące móc obserwować ten gigantyczny postęp w ciągu tylko 20 lat - mówił.

- Od pozytywnych zmian z jednej strony, po zachowanie swej kultury z drugiej strony. Tradycja i postęp mają tutaj duże znaczenie. Jeżeli jakaś gmina, miasto lub wieś mają trochę szczęścia wówczas wśród swoich mieszkańców znajdują ludzi z wizją. Inne miasta mają może szczęście posiadania ludzi którzy z dużym zapałem podchodzą do pracy, jednak aby osiągnąć rzeczy wielkie niezbędne jest połączenie obydwu tych cech. Oderwamy od rzeczywistości wizjoner i bezpomysłowy aktywista niewiele osobno osiągną. Potrzebni są ludzie, którzy potrafią te cechy

połączyć, którzy chcą się uzupełniać i wzajemnie uczyć się od siebie. Dużym szczęściem tego miasta jest to, że w ostatnim 20-leciu miało takich ludzi i nadal ich ma.

Mogliśmy się dużo nauczyć

Były Nadburmistrz Celle podkreślał, że zmiany zachodzące w Kwidzynie często nie są w ogóle przez mieszkańców zauważane, ponieważ szybko stają się dla nich codziennością. Gościom przyjeżdżym natomiast natychmiast rzucają się w oczy.

-Z każdej mojej wizyty w tym mieście wracałem do Celle pełen podziwu dla pozytywnych zmian - mówił. - Mogłem również zauważyć zmiany w sobie. Na początku przeżawało jeszcze we mnie uczucie, że dobrą radą mogłem wspomóc pozytywną organizację w nowym mieście partnerskim - Kwidzynie. Z czasem uczucie to ustępowało coraz bardziej przeczcuciu, że moja rada właściwie nie jest już potrzebna, a być może nawet nie jest już na miejscu. Dziś mam pewność, że wręcz przeciwnie, to my w Celle dużo mogliśmy się nauczyć od mieszkańców Kwidzyna. Dzisiaj Kwidzyn nie musi się obawiać porównania z żadnym innym miastem. W tym momencie mogę tylko z całego serca pogratulować.

Mąż - Człowiekiem Roku

Martin Biermann stwierdził również, że najpiękniejsze co go w życiu spotkało rozpoczęło się właśnie w Kwidzynie, ale nie było to zasługą władz miasta. Stało się to 10 lat temu na Miłosnej.

- Zamiast gry w ringo Ewelina i ja udaliśmy się na krótki spacer - mówi. - Może było to w stosunku do was trochę nieuprzejme, ale wtedy stało się „to”. Na leśnej drodze, nieśmiało, prawie ukradkiem, pierwszy pocałunek. To był początek mojego ogromnego szczęścia, które na zawsze będzie związane z Kwidzynem. Najcudowniejsze jest jednak to, że Ewelina wyszła za mnie za męża, nie spodziewając się, że kiedykolwiek, jako Polka, będzie miała za męża Człowieka Roku z Kwidzyna.

OTŁOWIEC, GM. GARDEJA. Legenda polskiego ping-ponga patronem szkoły

Człowiek, który realizo

Andrzej Grubba został patronem Szkoły Podstawowej w Otłowcu. Placówka w gminie Gardeja otrzymała również sztandar oraz własny hymn, a na kamiennym obelisku odsłonięto tablicę pamiątkową.



Salę gimnastyczną wypełnili uczniowie i zaproszeni goście.

Fot. Mirosław Wiśniewski



Inicjatorem nadania otłowieckiej szkole imienia Andrzeja Grubby był Mariusz Schaefer, nauczyciel oraz trener tenisistów.

Fot. Mirosław Wiśniewski



Oprócz imienia, szkoła w Otłowcu otrzymała także sztandar.

Fot. Mirosław Wiśniewski

Spotkanie z mistrzem

Inicjatorem nadania imienia tenisowego mistrza był Mariusz Schaefer, nauczyciel wychowania fizycznego i trener tenisa stołowego w szkole w Otłowcu. Pan Mariusz miał okazję osobiście spotkać się ze swoim idolem:

- Kiedy Grubba wrócił z występów w Grenzau do Polski, Polski Związek Tenisa Stołowego liczył, że jego autorytet w Europie i Świecie sprawi, że podniesie się poziom sportowy i organizacyjny tej dyscypliny sportu. Grubba znalazł sponsora i zorganizował turniej „Andrzej Grubba i Poczta Polska dzieciom”, w którym rywalizowały dzieci do klasy V szkoły podstawowej. Otłowiec był organizatorem eliminacji do tego turnieju i z naszej gminy do finału ogólnopolskiego awansował Adam Gugala i finał tych zawodów zorganizowany został w Warszawie, podczas turnieju Pro Tour seniorów. Wówczas to miałem styczność z mistrzem, który okazał się bardzo dystyngowanym i niezwykle kulturalnym człowiekiem. Ujął mnie też pewną nutką patriotyzmu po tym jak odmówił przyjęcia obywatelstwa niemieckiego i grając w Bundeslidze do końca występował jako Polak.

- Andrzej Grubba to najlepszy polski tenisista stołowy i jeden z najpopularniejszych polskich sportowców w historii europejskiego i światowego sportu. Skoro Otłowiec od ponad 30 lat ping-pongim stoi więc nasz bohater został słusznie zaakceptowany przez wszystkich - podsumowuje Mariusz Schaefer, inicjator nadania szkole imienia Grubby oraz nauczyciel SP Otłowiec.

W uroczystym nadaniu imienia szkole udział wzięli rodzice, żona, syn oraz rodzeństwo zmarłego mistrza tenisa stołowego.

- Chciałabym serdecznie podziękować wszystkim, którzy przyczynili się do tego, że nasz syn został patronem tej szkoły - stwierdziła Ludomira Grubba, mama zmarłej gwiazdy polskiego tenisa stołowego. - To niezwykle przyjemne usłyszeć tyle ciepłych słów o nim.

Jak podkreślała mama tenisisty szkoła w Otłowcu jest szóstą placówką szkolną noszącą imię Andrzeja Grubby. Imię najslawniejszego polskiego ping-pongisty noszą również sale i hale sportowe, ulice, skwery oraz alejka, którą codziennie spacerował Grubba.

Spełnione marzenia Grubby

- Gdy Andrzej był mały i pytało go, kim chciałby zostać, marzyłaby zwiedzać świat - mówi L. Grubba. - Później mówił, że chciałby choć raz ubrać strój reprezentanta i aby za jego przyczyną wybrzmiał Mazurek Dąbrowskiego. To były jego trzy marzenia. Czy się ziściły? Myślę, że tak.

Szkoła, która tenisem stoi

Szkoła w Otłowcu do niedawna była jedyną szkołą w gminie Gardeja pozostającą bez patrona. Dlatego jej poprzedni dyrektor,

Zbigniew Guzman, postanowił powalczyć o nadanie imienia tej placówce oraz ufundowanie szkolnego sztandaru. Uczniowie oraz rodzice podawali różne kandydatury ewentualnych patronów szkoły, z których najlepszą wydała się osoba Jana Pawła II. Ponieważ jednak w gminie Gardeja istnieje już szkoła o tym imieniu, propozycja ostatecznie upadła.

- Nasza szkoła, oprócz wielu zalet i tradycji począwszy od zespołów folklorystycznych po osiągnięcia plastyczne, od lat ma również spore osiągnięcia w sporcie, a przede wszystkim w tenisie stołowym - mówił M. Schaefer po zatwierdzeniu nadania imienia przez Radę Gminy. - Jeśli natomiast mówimy o tenisie stołowym, to od razu na myśl przychodzi nam jedno nazwisko: Andrzej Grubba. Zaproponowałem więc tę kandydaturę ówczesnemu dyrektorowi, a uczniowie oraz rodzice przychyliłi się do mojej propozycji. Andrzej Grubba to niezwykle zasłużony sportowiec, 15-krotny medalista Mistrzostw Europy oraz 3-krotny medalista Mistrzostw Świata, który w latach 80. brylował w tenisie stołowym. Wszyscy którzy pamiętają tamte czasy wiedzą, że tak jak niedawno Adam Małysz skupiał Polaków

..... ”
Dokładnie 33 lata temu po raz pierwszy zagraliśmy w ping-ponga. Niewinne złożenie ławek i postawienie na środku książek zamiast siatki przyczyniło się do tego, że od teraz szkoła będzie miała za patrona Andrzeja Grubbę.”

przed telewizorami, tak wówczas robił to właśnie Andrzej Grubba. Gdy razem z Leszkiem Kucharskim i Jolantą Szadko walczyli w Superlidze, kibicowała im cała Polska.

Zaczęło się od złożenia ławek

Otłowiec to niewielka wieś. Znajdują się tu szkoła, sklep i piekarnia. Miejscowa szkoła ma sześćdziesięcioletnie tradycje, uczęszczają tu dzieci z Otłowca, Otłówka, Czachówka, Bądek i Osadnik.

- Dokładnie 33 lata temu po raz pierwszy zagraliśmy w ping-ponga. Niewinne złożenie ławek i postawienie na środku książek zamiast siatki przyczyniło się do tego, że od teraz szkoła będzie

..... ”
...to przykład człowieka który marzył, a później dążył do tego, aby swoje marzenia konsekwentnie realizować.”

miała za patrona Andrzeja Grubbę - dodaje M. Schaefer.

Przez 33 lata uczniowie SP w Otłowcu zdobyli kilkadziesiąt medali w Sportowej Olimpiadzie Młodzieży, Wojewódzkich Igrzyskach Młodzieży Szkolnej, mistrzostwach wiejskich szkół podstawowych woj. elbląskiego, drużynowych i indywidualnych mistrzostwach woj. elbląskiego i pomorskiego żaków, młodzików, kadetów, juniorów i seniorów. Amanda Nabożna zdobyła dwa brązowe medale w Mistrzostwach Polski seniorów osób niepełnosprawnych, a Irena Paul, Marzena Sabiszewska, Joanna Block i Dorota Wyrozęmska z powodzeniem grały w II lidze seniorek. Dwie ostatnie zawodniczki, dwukrotnie były również czwarte w Drużynowych Mistrzostwach Polski Szkolnego Związku Sportowego. Pierwszy medal: srebrny w grze podwójnej, zdobył Jarosław Plichta w VIII Sportowej Olimpiadzie Młodzieży woj. pomorskiego. W kolejnej edycji tej imprezy Irena Paul zdobyła trzy srebrne medale: w grze pojedynczej, podwójnej (ze swoją szkolną koleżanką Wiolettą Drozdowską) i mieszanej.

Medale uczniów z Otłowca

- Podobnie jak Andrzeja Grubnę prześladowało nas jakieś fatum - dodaje M. Schaefer. - Gdy dochodziliśmy do finału, w grze o złoto prawie zawsze gratulowaliśmy wygranej przeciwnikom. Jednakże i my mieliśmy swój mały „puchar świata”. Dziewczeta w składzie: Amanda Nabożna, Weronika Czarnačka i Natalia Smeja wygrały finał Wojewódzkich Igrzysk Młodzieży Szkolnej województwa pomorskiego w roku 2004.

Po kilku latach niepowodzeń tenisistów z Otłowca wracają na medalowe szlaki. W ubiegłym roku Aleksandra Dymowska i Aleksandra Zalech zdobyły brązowe medale w grze podwójnej mistrzostw województwa pomorskiego żaczek, a w tym roku ten sam debel zdobył srebrny medal. Do tego sukcesu brązowy kruszec dorzuciła Ola Zalech w grze pojedynczej, a Michał Zieleniak (wraz z klubowym kolegą Michałem Małachowskim z SP6 Kwizdyn) zdobył złoto w grze podwójnej.

Wartości Andrzeja Grubby

Podczas uroczystego nadania

ował marzenia



Sukcesy tej szkoły pokazują, że jak najbardziej zasługujecie na to imię – podkreślił senator RP Leszek Czarnobaj.

Fot. Mirosław Wiśniewski

imienia dokonano również przekazania ufundowanego sztandaru szkoły, a także odsłonięto tablicę pamiątkową umiejscowioną na kamiennym obelisku.

- Moment wręczenia sztandaru to wielkie wydarzenie w życiu szkoły – stwierdził senator Leszek Czarnobaj. – To złożenie przysięgi na pewne wartości. Wartości człowieka, który pokazał, że w życiu trzeba mieć cel i ciężko na niego pracować. Tylko połączenie pracowitości i uczciwości daje bowiem sukces. Tego sukcesu życzę wszystkim, którzy trafią do tej szkoły. Czy to pracując czy ucząc się w jej murach. Pamiętajcie o wartościach Andrzeja Grubby.

Senator RP zwrócił się także do Małgorzaty Zaremby, dyrektor Szkoły Podstawowej w Otłowcu gratulując placówce wyboru takiego patrona.

- Sukcesy tej szkoły pokazują, że jak najbardziej na to zasługujecie – podkreślił L. Czarnobaj.

Duma i wielkie zobowiązanie

Wójt Kazimierz Kwiatkowski przyznał, że Andrzej Grubba był jego idolem i życzył szkole, aby szeroko sławiła jego dobre imię.

- W imieniu własnym, samorządu gminy Gardeja, jak i całej społeczności naszej gminy pragnę złożyć najserdeczniejsze życzenia z okazji nadania imienia tak wspaniałego człowieka i tak wspaniałego sportowca – mówił Kazimierz Kwiatkowski. – Życzę dalszego rozwoju, wielu owocnych lat pracy, znakomitych wychowanków, a także znaczących osiągnięć edukacyjnych i sportowych. Niech to wydarzenie będzie inspiracją do innych równie wartościowych i wzniosłych działań, które wzbogacą historię waszej szkoły. Posiadanie za patrona tak wspaniałego sportowca jakim był Andrzej Grubba to powód do dumy, ale też wielkie zobowiązanie.

Pomogą spełniać marzenia

Nauczyciele SP w Otłowcu podkreślają, że patron szkoły to nie tylko legendarny polski sportowiec, ale przede wszystkim człowiek.

- Dla mnie, dla naszych uczniów, to przykład człowieka który marzył, a później dążył do tego, aby swoje marzenia konsekwentnie realizować – podkreśliła M. Schaefer. - Mam nadzieję, że upór i konsekwencja w dążeniu do celu, nie poddawanie się

napotykanym przeszkodom i utrudnieniom, szacunek dla rywali, zasady „fair-play” i umiejętność radzenia sobie z sukcesami czy porażkami, zaufanie i szacunek do rodziców i nauczycieli, będzie podstawą systemu

Hymn szkoły

Każdą minutę wykorzystywał
Nie tronił czasu ni talentu
Z rakiętą w dłoni był artystą
Z meczów kibicom czynił święto

Tyle radości, tyle dumy!
Jak życiowa mądra lekcja!
Ogromne serce, bystry umysł
Praca, treningi i perfekcja

Uczciwą walką laurów tyle
Zdobywał, choć droga była krótka
Dawał Polakom szczęścia chwile
By nie myśleli wciąż o smutkach

Można być drobnym, cichym,
skromnym
A zostać mistrzem, dojść do sławy
Do końca w walce trwać niezłomnej
Jak Andrzej Grubba – człowiek pracy.

wychowawczego Szkoły Podstawowej im. Andrzeja Grubby w Otłowcu, a my, dorośli spróbuj-

my stworzyć dzieciom warunki, by mogły spełniać swoje marzenia. (fox)



Szkołę w Otłowcu odwiedzili także żona i syn Andrzeja Grubby. Fot. Mirosław Wiśniewski

REKLAMA

Burmistrz Miasta Kwidzyna

ogłasza przetargi ustne na sprzedaż nieruchomości, stanowiących własność Miasta Kwidzyna, wyszczególnione poniżej

Lp.	Położenie	Nr działki	Powierzchnia (m ²)	Nr KW	Przeznaczenie	Cena wywoławcza netto	Wadium
1.	Brodnicka	483/7, 354/5, 355/5	948	GD11/00040882/3, GD11/00046680/9, GD11/00052240/8	mieszaniowe	42.660 zł	8.000 zł
2.	Brodnicka	483/6, 354/4, 355/4	1201	GD11/00040882/3, GD11/00046680/9, GD11/00052240/8	mieszaniowe	54.045 zł	10.000 zł

Podane wyżej ceny nie zawierają podatku VAT, który zostanie doliczony do wycenionej ceny według zasad i stawek obowiązujących w dniu zawarcia umowy z nabywcą. Minimalna wysokość postąpienia wynosi 1%.

Zapraszamy osoby fizyczne i prawne, zainteresowane nabyciem tych nieruchomości, do wzięcia udziału w przetargu w dniu 12 lipca 2013 roku od godziny 10.00 w pokoju nr 007 Urzędu Miejskiego w Kwidzynie przy ul. Warszawskiej 19.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wniesienie wadium gotówką w podanych wyżej wysokościach na konto Urzędu Miejskiego nr 1183000090008210720000040, do dnia 8 lipca 2013 r. Wadium wpłacone przez uczestnika, który przetarg wygrał, zaliczone zostanie na poczet ceny nabycia.

Osoby, którym przysługuje prawo do rekompensaty z tytułu pozostawienia nieruchomości poza obecnymi granicami Rzeczypospolitej Polskiej w wyniku wypędzenia z byłego terytorium Rzeczypospolitej Polskiej lub jego opuszczenia w związku z wojną rozpoczętą w 1939 r., zwalnia się z obowiązku wniesienia wadium w wyznaczonym w ogłoszeniu o przetargu terminie, jeżeli do dnia 8 lipca 2013 r. /pok.007/ zgłoszą uczestnictwo w przetargu, przedstawią oryginał zaświadczenia lub decyzji potwierdzającej prawo do zaliczenia wartości nieruchomości pozostawionych poza obecnymi granicami państwa polskiego oraz złożą pisemne zobowiązanie do uiszczenia kwoty równej wysokości wadium ustalonego w razie uchylenia się od zawarcia umowy.

Nieuregulowanie reszty ceny przed dniem zawarcia aktu notarialnego, uchylenie się od zawarcia umowy notarialnej spowoduje przepadek wadium, a przetarg czyni niebyłym.

Osoba reprezentująca w przetargu osobę prawną winna okazać się stosownymi pełnomocnictwami.

Burmistrz Miasta Kwidzyna zastrzega sobie prawo odwołania przetargu, o przyczynie poinformuje zainteresowanych w lokalnej prasie. Dodatkowych informacji o nieruchomościach będących przedmiotem przetargu udzielają pracownicy Zespołu ds. Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miejskiego w Kwidzynie, pok. nr 007 lub pod nr tel. (55) 64-64-717.

Koszty notarialne, koszty opłat sądowych oraz koszty związane z przygotowaniem nieruchomości do rozpoczęcia inwestycji, w tym m.in. wycinka drzew i krzewów, badanie geotechniczne gruntu pokrywa nabywca.

Pełne treści ogłoszeń znajdują się na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miejskim w Kwidzynie, przy ul. Warszawskiej 19 oraz na stronie internetowej Urzędu Miejskiego/www.bip.kwidzyn.pl/.

SZKOŁA PODSTAWOWA IM. ANDRZEJA GRUBBY W OTŁOWCU



W uroczystościach nadania imienia szkole w Otłowcu wzięła udział Ludomira Grubba, mama zmarłego w 2005 roku tenisisty. Fot. Mirosław Wiśniewski

KWIDZYN. Gimnazjum nr 3 oficjalnie przyjęło nowe imię

Rodło łączy wszystkich Polaków

Kwidzińskie Gimnazjum nr 3 przyjęło im. Znak Rodła. Podczas uroczystości odsłonięto tablicę pamiątkową, a także odebrano sztandar na który uczniowie szkoły złożyli przysięgę.



Odsłonięcie tablicy pamiątkowej w budynku szkoły.

Fot. Mirosław Wiśniewski

- Rodło to znak służący Ojczyźnie, łączący w swoich ideałach wszystkich Polaków, tych którzy żyją poza granicami kraju, a także tu na Powiślu i w innych rejonach Polski – stwierdził Mirosław Dudek, dyrektor kwidzińskiego Gimnazjum.

Uroczystości związane z nadaniem szkole imienia Znak Rodła rozpoczęły się od odsłonięcia tablicy

pamiątkowej umiejscowionej na parterze budynku szkoły oraz degustacji okolicznościowego tortu. Dyrektorzy Gimnazjum nr 3 im. Znak Rodła w Kwidzynie oraz Gimnazjum nr 2 im. Ludzi spod Znak Rodła w Złotowie podpisali również akt o wzajemnej współpracy.

Trzy kandydatury

Następnie uczestnicy uroczysto-



Dyrektorzy Gimnazjum nr 3 w Kwidzynie oraz Gimnazjum nr 2 w Złotowie podpisali akt o wzajemnej współpracy szkół.

Fot. Mirosław Wiśniewski

ści wzięli udział w mszy św. sprawowanej w kwidzińskiej katedrze, po czym główne uroczystości związane z nadaniem imienia szkole odbyły się w teatrze.

- Działania zmierzające do nadania szkole imienia trwały aż 2,5 roku – przyznaje Mirosław Dudek, dyrektor Gimnazjum nr 3 w Kwidzynie. - Propozycje imienia szkoły wraz z ich uzasadnieniem napływały od rodziców, nauczycieli, uczniów oraz lokalnego środowiska. Powołana przeze mnie komisja wyłoniła trzy propozycje głównych kandydatur: Józefa Piłsudskiego, Jana Pawła II oraz Znak Rodła. Przystąpiliśmy do ich prezentacji, a następnie przeprowadziliśmy plebiscyt, w wyniku którego największą ilość głosów otrzymała propozycja Znak Rodła. Dumni z takiego wyboru wystąpiliśmy do Rady Miasta Kwidzyna z wnioskiem o nadanie imienia.

Te same wartości co Orzeł Biały

28 czerwca 2012 roku stosowną uchwałą Rada Miasta nadała szkole imię Znak Rodła. Jak podkreśla dyrektor Gimnazjum nr 3, Znak Rodła autorstwa Janiny Kłopockiej symbolizuje te same wartości które wyraża Orzeł Biały.

- Rodło to znak służący Ojczyźnie, łączący w swoich ideałach wszystkich Polaków, tych którzy żyją poza granicami kraju, a także tu na Powiślu i w innych rejonach Polski – mówi M. Dudek. - Jest symbolem powodzenia i łączności z macierzą. Znakiem miłości, patriotycznych uczuć i ponadczasowych wartości.

Przygotowania do uroczystości nadania imienia rozpoczęły się z początkiem obecnego roku szkolnego. Rozstrzygnięto konkursy na projekty sztandaru i loga szkoły. Uczestniczyło także w wielu ważnych wydarzeniach, jak: 90. rocznica powstania Związku Polaków w Niemczech organizowana w Słupsku czy obchodzona



Efektowny tort przygotowany na uroczystość nadania szkole imienia Znak Rodła.

Fot. Mirosław Wiśniewski

we Wrocławiu 80. rocznica powstania Znak Rodła.

Polska Rodzina Rodła

-Dzięki temu nawiązaliśmy współpracę z przedstawicielami Stowarzyszenia Rodu Kłopockich im. Janiny Kłopockiej, autorki Rodła i poznaliśmy prezesa Związku Polaków w Niemczech w latach 1997-2004 Józefa Młynarczyka, któremu jednak problemy zdrowotne nie pozwoliły na przyjazd do Kwidzyna – dodaje dyrektor Gimnazjum nr 3. -Mogliśmy brać udział w tych uroczystościach dzięki zaproszeniu ich organizatora: Tadeusza Szczyrbaka – lidera Rodziny Rodła z Wrocławia. Młodzież kwidzińskiego gimnazjum uczestniczyła natomiast w VII Zakrzewskim Sejmiku Młodzieży zorganizowanym pod nazwą „Jak godnie żyć dla Polski”.

Dyrektorzy Gimnazjum nr 3 w Kwidzynie oraz Gimnazjum nr 2 w Złotowie podpisali również akt o wzajemnej współpracy. Jak podkreślał dyrektor Dudek, od tego momentu kwidzińska szkoła będzie przynależać do wspólnoty, którą tworzy Polska Rodzina Rodła.

-Przekonaliśmy się, że na jej wsparcie, podobnie jak na pomoc naszej lokalnej Rodziny Rodła zawsze możemy liczyć – mówił.

List od Prezydenta RP

Z okazji nadania imienia szkoła

otrzymała wiele gratulacji oraz słów uznania. Do dyrekcji trafił m.in. list z kancelarii Prezydenta Bronisława Komorowskiego.

-Dokonywanym dziś wspólnie aktem zapisują Państwo kolejną kartę historii szkoły, a w jej godło wpisują Znak Rodła, tak bliski mieszkańcom Kwidzyna i sercu każdego Polaka – podkreślano w przesłanym liście. -Ten znak to nawiązanie do historii, ale też podjęcie wielkiego zobowiązania. Rodło pozostaje symbolem walki Polaków w międzywojennych Niemczech o zachowanie własnej tożsamości, języka, kultury, obyczajów.



Ślubowanie uczniów Gimnazjum nr 3.

Fot. Mirosław Wiśniewski



Wśród uczestników spotkania dostrzeżliśmy aktorkę Magdalенę Margulewicz, absolwentkę Szkoły Podstawowej nr 8.

Fot. Mirosław Wiśniewski



Dyrektor Gimnazjum nr 3 prezentuje nowy sztandar.

Fot. Mirosław Wiśniewski

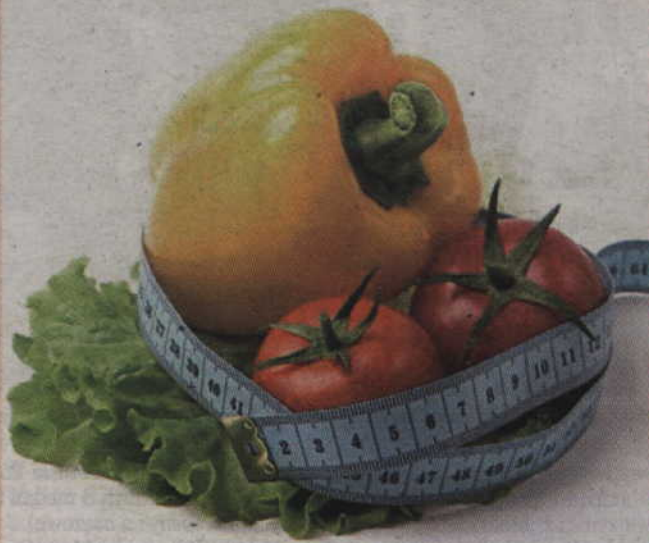
Pięć prawd Polaków spod Znak Rodła

1. Jesteśmy Polakami
2. Wiara ojców naszych jest wiarą naszych dzieci
3. Polak Polakowi bratem
4. Co dzień Polak Narodowi służy
5. Polska Matką naszą - nie wolno mówić o Matce źle!

Uroczystości nadania imienia zakończyło widowisko słowno-muzyczne „Wiślaną świetlicę się falą” przygotowane przez uczniów Gimnazjum nr 3. (fox)

Nagrody za czytanie - dzwoń do nas!

Konsultacje dietetyczne



Dla naszych Czytelników mamy niespodziankę. Jest nią 10 voucherem upominkowych m.in. na konsultacje dietetyczne oraz masaż relaksacyjny. Fundatorem nagrody jest Marlena Gabryjczyk - Rusała technolog żywności i żywienia człowieka oraz dietetyk. Termin realizacji po wcześniejszym kontakcie telefonicznym pod nr tel 695 09 16 16. Aby otrzymać jeden z voucherów wystarczy zadzwonić do redakcji w piątek, 14 czerwca, między godz. 10.00 a 10.15. Nr telefonu do redakcji 501 215 079. Po odbiór nagrody zapraszamy z aktualnym wydaniem „Kuriera Kwidzińskiego”.

Zaproszenie na aqua aerobik

Jeśli chcesz harmonijnie kształtować swoją sylwetkę, pozbyć się zbędnych kilogramów, odciążać bolący kręgosłup i stawy, zlikwidować cellulitis, zrobić kompleksowy trening ciała lub po prostu zrelaksować się po pracy zapraszamy na zajęcia, które odbywają się w każdy wtorek i czwartek o godz. 20.30 na basenie przy ul. Słowackiego. Dodatkowe informacje pod numerem tel. 724 409 520.

Dla jednego z naszych Czytelników mamy niespodziankę, darmową wejściówkę na jednorazowe zajęcia w czwartek o godz. 20.30. Aby je otrzy-



mać wystarczy zadzwonić do redakcji w piątek, 14 czerwca, między godz. 10.30 a 10.45. Nr telefonu do redakcji 501 215 079. Po odbiór nagrody zapraszamy z aktualnym wydaniem „Kuriera Kwidzińskiego”.

Bilety do kina Helios w Grudziądzu



Do zdobycia są dwa podwójne bilety do kina Helios w Galerii Alfa w Grudziądzu.

Należy wysłać SMS o treści: POM.1 na numer 7148 oraz odpowiedzieć poprawnie na pytanie konkursowe nadesłane SMS zwrotnym. (koszt netto 1zł/sms, brutto 1,23zł/sms z VAT).

Na sms-y czekamy do czwartku 13 czerwca do godz. 10.00. Po tej godzinie wyłonimy zwycięzców i poinformujemy o sposobie odbioru biletów. Bilety należy wykorzystać w okresie jednego tygodnia, czyli od piątku do czwartku następnego tygodnia. Zapraszamy do wspólnej zabawy z „Kurierem Kwidzińskim” i kinem „Helios”.

(red)

KURIER
Kwidzynski.pl



Trwa casting do plebiscytu

Mata Miss Lata
Maty Mister 2013

Zapraszamy dzieci w wieku od 3 do 7 lat
Zabawę rozpoczynamy od 3 lipca 2013

Zgłoszenia pod numerem telefonu
55 272-07-66

e-mail: kurier.kwidzynski@wpomorskie.pl
lub osobiście w redakcji Kuriera Kwidzińskiego.

Mamo! Tato! Zgłoś mnie do plebiscytu!

Nagrody sponsorują:



Regulamin dostępny w każdej redakcji

LWODZYN. Uhonorowano najlepszych sportowców

Jeśli zabraknie miejsca na tej scenie

Aż dwadzieścia drużyn, klubów oraz sekcji otrzymało nagrody podczas tegorocznego wręczenia nagród burmistrza w dziedzinie sportu. Najwięcej, bo aż 7, dotyczyło drużyn piłki ręcznej, w której sukcesy odnosili zarówno seniorzy, jak i zawodnicy z rocznika 2000. Tradycyjnie młodzież otrzymała nagrody pieniężne, natomiast dorośli sportowcy, trenerzy i działacze otrzymali honorowe wyróżnienia.

- Niektórzy mówią, że nagradzamy zbyt dużo osób, ale ci którzy są ze mną na scenie widzą te małe dzieci, tych chłopców i te dziewczynki, jak im drżą ręce i łamie im się głos - mówił Andrzej Krzysztofiak, burmistrz Kwidzyna. - Nie wiem, może nigdy nie wystąpią już przed takim wielkim audytorium. Może to jeden jedyny raz i zajmą się czymś innym. Uważam, że ta powszechność jest właśnie warta tego, żebyśmy mogli co roku składać im życzenia. Myślę, że będziemy trwali w tym postanowieniu, a im więcej was tutaj będzie tym lepiej. Jeśli zabraknie miejsc na tej sali, to kolejną uroczystość zrobimy w nowej hali, a jeśli tam zabraknie to wynajmiemy Teatr Narodowy, Operę lub PGE Arenę w Gdańsku. Na pewno miejsca dla tych wszystkich, którzy na to zasługują, a zasługuje was z roku na rok coraz więcej, nie zabraknie. Dziękuję wam za wzruszenia których nam dostarczacie i na co dzień i od święta.

Nasz medal to wisienka na torcie

Jako pierwszych wyróżniono zespół MMTS Kwidzyna, który zdobył brąz Mistrzostw Polski w piłce ręcznej seniorów. Kwidzynie nie wywalczyli medal w składzie: Michał Daszek, Adam Paczeński, Krzysztof Szczecina, Michał Adamuszek, Mateusz Seroka, Michał Peret, Kamil Sadowski, Marcin Górski, Przemysław Rosiak, Tomasz Klinger, Patryk Rombel, Maciej Mroczkowski, Miłosz Jedowski, Sebastian Suchowicz, Adrian Nogowski, Antoni Łangowski, Robert Orzechowski oraz Krzysztof Kotwicki - trener, Mariusz Prześniak - trener odnowy biologicznej i Marek Ścieszko - kierownik zespołu.

W związku z zakończeniem sezonu rozgrywkowego zawodnicy w większości przebywają obecnie na urlopiach dlatego nagrodę odbierała skromna ekipa w składzie: Maciej Mroczkowski, Krzysztof Kotwicki, Marek Ścieszko i Robert Majdziński.

- Nie spodziewałem się tej na-

grody i chciałbym w imieniu całego klubu podziękować burmistrzowi oraz władzom miasta - powiedział Kotwicki, trener MMTS Kwidzyna. - Jak to powiedziałem w jednym z wywiadów, dla mnie najcenniejsze jest to, że nasz medal był taką wisienką na torcie, bo połowę tej sali zajmuje główna wartość kwidzyńskiego sportu, czyli młodzież, która w tym roku zdobyła grad medali. Pleć brzydką zapraszam do współpracy w zespole seniorskim, a plci pięknej życzę rozwoju w innych klubach, niestety, na razie nie kwidzyńskich.

Postawiła na bieganie

Drugie wyróżnienie otrzymała Anna Borzyszkowska - pomysłodawca i dyrektor Kwidzyńskiego Biegu Papiernika. Jak podkreśliła, z konsekwencją i profesjonalizmem realizuje cel biegu jakim jest promocja zdrowego stylu życia oraz krzewienie kultury fizycznej i sportu poprzez najprostszą formę aktywności fizycznej jaką jest bieganie.

I Kwidzyński Bieg Papiernika odbył się 22 maja 2010 roku. Wzięło w nim udział 243 biegaczy, w tym 77 mieszkańców Kwidzyna. Bieg na dystansie 10 km został bardzo dobrze oceniony i znalazł się w gronie czołowych debiutów w ocenie specjalistycznego portalu maratony.polskie.pl.

Kolejne edycje Kwidzyńskiego Biegu Papiernika cieszyły się rosnącym zainteresowaniem i uznaniem startujących. W 2012 roku w biegu udział wzięło 968 uczestników, a wśród nich 226 mieszkańców Kwidzyna. Natomiast IV Kwidzyński Bieg Papiernika, który odbył się 18 maja tego roku zgromadził już 434 mieszkańców Kwidzyna w grupie 1542 startujących.

Wszystko jest możliwe

Cztery edycje Kwidzyńskiego Biegu Papiernika to nie tylko imponujący progres liczby startujących biegaczy, ale również wielkie święto biegania w Kwidzynie i doskonałe rozpoznawalna wizytówka naszego miasta.



- Pleć brzydką zapraszam do współpracy w zespole seniorskim - powiedział Krzysztof Kotwicki, trener MMTS Kwidzyna, odbierając wyróżnienie.

Fot. Mirosław Wsieniewski

- Ta nagroda jest dla mnie ogromnym wyróżnieniem, ale też dziękuję za organizację wszystkich czterech edycji biegu - powiedziała Anna Borzyszkowska. - Ja miałam pomysł, miałam marzenie i udało się pociągnąć za sobą ogrom ludzi, którzy pomagają organizować ten bieg. Szczególne podziękowania kieruję tutaj do kwidzynańców, którzy zaczęli biegać, choć wielu z nich myślało, że jest to niemożliwe. Wielu pokonało maratony, dystanse maratońskie, a są też i tacy którzy pokonali triathlon. Myślę, że jeśli ma się marzenie, jest w człowieku pasja, to wszystko jest możliwe i możemy przekraczać swoje granice. Pięknie za to wyróżnienie, w imieniu wszystkich osób wspierających bieganie, dziękuję.

Zaczęliśmy pięknie

Nagrodzono również sukcesy lekkoatletów Kwidzyńskiego Klubu Lekkoatletycznego „Rodło” prowadzonych przez trenerów: Lecha Kwiatkowskiego i Wojciecha Margulewicza. Nagrody od burmistrza otrzymali: Zbigniew Jost - złoty medalista Mistrzostw Polski w biegach przełajowych na 3 km i Reprezentant Kadry Narodowej, Andżelika Przybylska - zdobywczyni II miejsca w Młodzieżowych Mistrzostwach Polski w rzucie dyskiem, Bartosz Kogut - zdobywca V miejsca w Mistrzostwach Polski juniorów w rzucie oszczepem i Reprezentant Kadry Narodowej, Weronika Dębowska - finalistka Mistrzostw Polski juniorów młodszych w biegu na 3 km i Reprezentantka Kadry Narodowej, Karolina Kostyrka - finalistka Mistrzostw Polski juniorów w biegu na 800 m i Reprezentantka Kadry Narodowej oraz Monika Synakiewicz, Adrianna Tas i Anna Hanas - zdobywczynie VII miejsca w Mistrzostwach Polski juniorów w sztafecie 4 x 400 m.

- Lekkoatleci zakończyli pierwszą część sezonu - mówi Lecha

Kwiatkowski, prezes KKL „Rodło”. - Marzec to Mistrzostwa Polski w Kwidzynie i Mistrzostwo Polski Zbyszka Josta. Kwiecień to pierwszy miting i minimum na Mistrzostwa Europy zdobyte przez Andżelikę Przybylską w rzucie dyskiem. Zaczęliśmy więc pięknie, a jak będzie od czerwca powiem wszystkim za rok.

Tancerze zdobyli 39 medali

Gratulacje za swoje sukcesy odebrali również tancerze Klubu Tańca Towarzyskiego „Progress”, którzy w minionym roku z powodzeniem uczestniczyli w licznych turniejach rangi ogólnopolskiej zdobywając łącznie 39 medali. Nagrody odebrało sześć part tanecznych kwidzyńskiego klubu:

- Marcin Żelazny i Dominika Szpaczynska - II miejsce w 8 tańcach w I ogólnopolskim turnieju tańca towarzyskiego w Brodnicy. Startując w klasie E i kategorii 14-15 lat zdobyli łącznie 3 medale (srebro i 2 brązowe medale).

- Paweł Ziarnik i Aleksandra Dwornik - I miejsce w 8 tańcach w XIV ogólnopolskim turnieju w tańcu sportowym w Kwidzynie. Startując w klasie E i kategorii 14-15 lat zdobyli łącznie 6 medali (1 złoty, 3 srebrne i 2 brązowe).

- Jakub Maślany i Marta Tandecka - I miejsce w 8 tańcach w XIV ogólnopolskim turnieju w tańcu sportowym w Kwidzynie. W klasie E i kategorii 12-13 lat zdobyli cztery medale (2 złote, 1 srebrny i 1 brązowy).

- Kasper Włodarczyk i Marta Jagielska - IV miejsce w tańcach latynoamerykańskich, VI miejsce w tańcach standardowych w Mistrzostwach Województwa Pomorskiego w Żukowie. Startując w kat. 16-18 lat zdobyli łącznie 4 medale (1 złoty i 3 brązowe).

- Kacper Przekwas i Malina Grunt - III miejsce w tańcach standardowych w Mistrzostwach Województwa Pomorskiego oraz III miejsce w tańcach standardo-

wych w Mistrzostwach Polski Północnej. Łącznie zdobyli 8 medali (5 złotych, 1 srebrny i 2 brązowe).

- Jakub Żukowski i Maja Gnutek - II miejsce w 8 tańcach na IV ogólnopolskim turnieju tańca towarzyskiego w Suszu. Rywalizując w klasie E i kategorii 12-13 lat zdobyli 2 brązowe medale.

Siądą para: Mariusz Budyś i Monika Budyś otrzymała wyróżnienie za rywalizację w kategorii osób dorosłych. Państwo Budyśowie wytańczyli bowiem II miejsce w tańcach standardowych i II miejsce w tańcach latynoamerykańskich w Grand Prix Polski Seniorów Sport w Przemierowie. Łącznie zdobyli 12 medali, w tym 8 złotych, 4 srebrne i 3 brązowe.

Wyróżnienie otrzymali także instruktorzy kwidzyńskiego klubu: Monika i Jarosław Gruntowie.

Wyróżniono dwóch szachistów

Nagrodzono także dwóch szachistów. Wyróżnienie otrzymał Radosław Wojtaszek - stypendysta burmistrza Kwidzyna, zdobywca srebrnego medalu na Olimpiadzie w Istambule, I miejsca w Memoriale Władimira Pietrowa w Lotwie, a także III miejsca w turnieju im. Anatolia Karpowa w Rosji. Nagroda pieniężna trafiła natomiast do Pawła Fukowskiego - finalisty Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży w sportach umysłowych do lat 14 oraz Mistrzostw Polski juniorów w szachach szybkich.

- Chciałabym życzyć wszystkim młodym ludziom, aby spotkali na swojej drodze tak wspaniałe osoby jakie miał szczęście spotkać Radek - mówiła mama Radka Wojtaszka. - Chciałabym życzyć wszystkim młodym ludziom, aby spotkali na swojej drodze takie wspaniałe osoby jakie miał szczęście spotkać Radek. Osoby, które wspierały go finansowo, co naprawdę było bardzo ważne, osoby które doceniały każdy jego sukces, osoby które były otwarte i trakto-

Nagrody dla motocyklistów

Burmistrz uhonorował m.in. działaczy i trenerów Kwidzyńskiego Klubu Motorowego im. Jana Młynarskiego: trenera Tadeusza Ulenberga i prezesa Romana Pawłowskiego. Nagrody otrzymali natomiast startujący zawodnicy: Sylwester Jędrzejczyk, Roman Ulenberg i Dawid Mordasiewicz, którzy zdobyli tytuł II wicemistrza Polski w cross-country w klasyfikacji klubowej. Nagrodę otrzymał również Paweł Czeszejko-Sochacki za zdobycie III miejsca w klasyfikacji końcowej Pucharu Polski.

nie wynajmiemy Teatr Narodowy

wały szachy jako sport. Dziękuję w imieniu Radka.

Debiutanci wśród nagrodzonych

Po raz pierwszy nagrody burmistrza otrzymał Uczniowski Międzyszkolny Klub Sportowy w Kwidzynie propagujący biegi na orientację. Wyróżnienia otrzymali trenerzy: Michał Siejakowski i Tomasz Müller oraz działacz sportowy: Wojciech Serocki. Nagrody finansowe trafiły natomiast do trójki zawodników, a otrzymali je:

-Natalia Deyna - I miejsce w Mistrzostwach Województwa Warmińsko-Mazurskiego w średniodystansowym biegu na orientację w kategorii dzieci do lat 12, a także czołowe lokaty wielu zawodach na szczeblu ponadregionalnym

-Wiktor Müller - I miejsce w Mistrzostwach Województwa Warmińsko-Mazurskiego w średniodystansowym biegu na orientację w kategorii dzieci do lat 10 i czołowe lokaty w wielu zawodach na szczeblu ponadregionalnym

-Natalia Szuba - I miejsce w Mistrzostwach Województwa Warmińsko-Mazurskiego w średniodystansowym biegu na orientację w kategorii dzieci do lat 12, a także czołowe lokaty w wielu zawodach na szczeblu ponadregionalnym

Dopiero raczkujemy

-Cieszę się, że biegi na orientację mogą po raz pierwszy gościć na tej uroczystości i szczerze mówiąc towarzystwo w jakim zostaliśmy wyróżni eni trochę nas ośmięła - stwierdził Tomasz Müller, prezes UMKS Kwidzyn. -Przy takich sukcesach jakiego osiągnęliśmy pilkarze ręczni czy lekkatleci my dopiero raczkujemy, albo nawet jeszcze nie raczkujemy. Jednak tak sobie myślę, że jeśli klub istnieje od roku i w zeszłym roku zdobył 9 medali na arenie ponadregionalnej, a w tym roku mamy dopiero czerwiec i tych medali mamy już 15, to mam nadzieję, że w kolejnych latach będzie to wyglądało dużo lepiej. Niewiele brakowało, a kilka dni temu Natalia Szuba i Natalia Deyna wróciłyby ze złotym medalem Mistrzostw Polski w sztafetowym biegu na orientację dzieci, więc jest potencjał do tego, żeby odnosić sukcesy. Mam nadzieję, że dzięki naszej pracy, dzięki pomocy burmistrzów, będziemy w stanie tą dyscyplinę rozwijać.

Pływacy jak zwykle na medal

Po raz kolejny nagrody burmistrza otrzymali natomiast pływacy MTS Kwidzyn prowadzeni przez trenera Artura Szachmytowskiego:

-Nikola Olszewska - złoty medal na dystansie 50 m stylem motylkowym zdobyty na Letnich Mistrzostwach Polski w kategorii juniorów do lat 15

-Weronika Muzolf - V miejsce na dystansie 400 metrów w pływaniu stylem zmiennym oraz VI miejsce na 200 m stylem motylkowym podczas Letnich Mistrzostw Polski juniorów do lat 15

-Daria Karaszkiewicz - VII miejsce na dystansie 100 i 200 m stylem grzbietowym na Letnich Mistrzostwach Polski juniorów do lat 14

-Martina Kędziora - VIII miejsce na dystansie 50 m stylem klasycznym na Letnich Mistrzostwach Polski w kategorii juniorów do lat 14

-Pamela Rybicka - X miejsce na dystansie 50 i 100 m stylem motylkowym i grzbietowym na Ogólnopolskiej Olimpiadzie Młodzieży

Marzę o klasie sportowej

-Dziękując wszystkim którzy nam pomagają, chciałbym podziękować również osobom, dzięki którym pracuję mi się łatwiej oraz jestem w stanie to wszystko jeszcze ogarnąć - powiedział Artur Szachmytowski, trener kwidzyńskich pływaków. -Chciałbym bardzo podziękować mojej żonie Magdzie i moim dwóm córkom, bo bez nich to by się nie udało. Po 14 godzinach pracy wracam do domu nie zawsze sprawców zamieszkania z pływaniami w Kwidzynie jest burmistrz Krzysztofak.

-Kilkanaście lat temu byłem u pana i zgodził się pan na sekcję pływania - mówi trener sekcji pływania MTS Kwidzyn. - Marzyłem o sekcji pływania i dzięki panu, dzięki całej Radzie Miasta się udało. Potem marzyłem o nowym basenie, obiecał pan i się udało. Marzyłem o zawodach ogólnowojeńskich i niedawno udało się je zorganizować. Teraz marzę o klasie sportowej i mam nadzieję, że dzięki państwu pomocy i mojemu zaangażowaniu oraz uporowi to się uda.

Wyróżnienia dla jeźdźców

Nagrody przyznano także czwórce zawodników sekcji jeździeckiej LKS Nadwiślanin Kwidzyn. Otrzymali je:

-Tomasz Miśkiewicz - VII miejsce w Mistrzostwach Polski młodych jeźdźców

-Kacper Kołodziejczyk - IV miejsce w Halowym Pucharze Polski w kategorii juniorów w kucach i małych koniach

-Zuzanna Twardowska - III miejsce w Mistrzostwach Polski na kucach i małych koniach

-Katarzyna Rybarczyk - III miejsce w finale Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży w skokach

Wyróżnienia otrzymali natomiast trenerzy Grzegorz Twardowski oraz Jacek Zagor. Warto podkreślić, że ten ostatni w minionym sezonie zdobył m.in. I miejsce w zawodach CSI 3* w Lesznie, I miej-

scie w zawodach CSN w Jaszowie oraz I miejsce w zawodach CSI 3* w Lumen (Belgia).

Sukcesy uczniów i dorosłych

U honorowano także zawodników trenujących w sekcji podnoszenia ciężarów LKS Nadwiślanina Kwidzyn. Nagrody otrzymali:

-Grzegorz Hauer (waga 85 kg) I miejsce w Mistrzostwach Polski w trójboju siłowym w Warszawie, III miejsce w Pucharze Polski w wyciskaniu klasycznym w Kielcach, (waga 93 kg) - I miejsce i tytuł Mistrza Polski w Mistrzostwach Polski juniorów w trójboju siłowym w Puławach.

-Anna Hauer (waga 72 kg) - I miejsce i tytuł Mistrzyni Polski juniorów w trójboju siłowym w Puławach

-Urszula Ody - (waga 63 kg) - II miejsce w Pucharze Polski w wyciskaniu klasycznym w Kielcach, II miejsce w Mistrzostwach Polski w trójboju siłowym w Warszawie

Zawodnicy dorosli tak jak trenerzy, działacze i sponsorzy otrzymali honorowe wyróżnienia. Przyznano je trenerom: Mirosławowi Tubaj oraz Zbigniewowi Lewickiemu, mecenasowi sportu: Adamowi Mandrakowi, a także otrzymali je czterej zawodnicy:

-Artur Szostek - (waga 60 kg) - I miejsce w Pucharze Polski Masters w Trzciance, (waga 62 kg) - I miejsce w Mistrzostwach Polski Weteranów w Koszalinie

-Karol Czermiński - (waga 85 kg) - II miejsce w Pucharze Polski Masters w Trzciance

-Michał Melkowski - (waga 90 kg) - III miejsce w Pucharze Polski Masters w Trzciance

-Jerzy Stosik - (waga 105 kg) - I miejsce w Mistrzostwach Polski Weteranów w Koszalinie

Sukcesy kwidzyńskich modelarzy

Kolejni laureaci nagród burmistrza to drużyna sekcji modelarstwa lotniczego i kosmicznego MTS Kwidzyn. Nagrody otrzymali: Jakub Pokwicki, Dawid Czernij i Piotr Kolakowski za III miejsce drużynowo w kategorii młodzików podczas Mistrzostw Polski Modeli Halowych F1N w Suwałkach oraz Wojciech Pawłowski, Dawid Tempin i Dawid Kukliński za I miejsce drużynowo w kategorii juniorów w Mistrzostwach Polski Modeli Halowych F1N w Suwałkach. Nagrodę pieniężną otrzymali również Michał Moos za zdobycie III miejsca indywidualnie oraz I miejsca drużynowo w Mistrzostwach Polski Modeli Halowych F1N w Suwałkach.

Honorowe wyróżnienia otrzymali natomiast trenerzy sekcji: Stanisław Bera i Sebastian Szulc. Ten ostatni jako zawodnik zdobył również I miejsce w Mistrzostwach Polski Modeli Kosmicznych w kategorii wiroplatów w Częstochowie, II miejsce w Mistrzostwach Polski Modeli Kosmicznych w

kategorii raket ze spadochronem w Częstochowie. Wyróżniono także Macieja Czajkę, który zdobył I miejsce drużynowo w Mistrzostwach Polski Modeli Halowych F1N w Suwałkach.

Złote drużyny MTS Kwidzyn

Największą grupę nagrodzonych stanowili jednak trenujący piłkę ręczną. Jednym z nich był zespół juniorek młodszych MTS Kwidzyn, który nie tak dawno zdobył złoty medal Mistrzostw Polski: Aleksandra Bielak, Iga Budek, Nikoleta Drejer, Joanna Gędek, Adrianna Górna - członkini Kadry Narodowej, Malwina Hartman, Natalia Koper - członkini Kadry Narodowej, Natalia Krupińska, Klaudia Loba, Klaudia Marcinkowska, Dominika Pękalska, Alicja Pękala, Natalia Przybył, Natalia Warywoda - członkini Kadry Narodowej, Paulina Winiewska, Martyna Zajac i Karolina Żołądkiewicz. Wyróżnienia otrzymali natomiast trenerzy: Mariusz Kupc, Barbara Jadach oraz kierownik zespołu Cezary Budek.

Na najwyższym stopniu podium ze złotem na szyi stanęli również juniorzy młodszy MTS Kwidzyn. Zespół prowadzony przez parę trenerską: Patryk Rombel - Mateusz Hanis stanął na scenie w pełnym składzie i niemal zabrakło dla nich miejsca. Nagrody otrzymali: Dominik Boryń, Nikolas Dąbrowski, Adam Dulny, Michał Grosz, Bartosz Grycman, Alan Guzewicz, Kelian Janikowski, Szymon Kutaj, Kamil Łapacz, Oskar Majda, Maciej Majdziński - członek Kadry Narodowej, Jakub Michalczyk, Kamil Nawrocki, Arkadiusz Ossowski, Artur Poświata, Jakub Reguła, Paweł Szaflik i Jakub Żurawski. Honorowe wyróżnienia oprócz trenerów otrzymali także kierownicy zespołu: Sławomir Ossowski oraz Sławomir Michalczyk.

Mają charakter do sportu

Kolejna drużyna piłki ręcznej, która stanęła na podium Mistrzostw Polski to juniorki starsze MTS Kwidzyn, które zdobyły brązowy medal. Zawodniczki prowadzone przez trenerską parę: Edyta Majdzińska - Mariusz Kupc, występowały w składzie: Justyna Borkowska - członkini Kadry Narodowej, Kinga Damaziak - członkini Kadry Narodowej, Michalina Dulna, Adrianna Górna, Kinga Gutkowska - członkini Kadry Narodowej, Natalia Koper, Maja Kryżan, Anđelika Madej, Izabela Oleszczuk - członkini Kadry Narodowej, Katarzyna Przewoźna, Weronika Sus, Marlena Szyrbicka, Aleksandra Tomikowska, Natalia Warywoda, Klaudia Winiarska, Paulina Wudnik, Magdalena Ziółkowska i Martyna Żukowska - członkini Kadry Narodowej. Honorowe wyróżnienie poza trenerami otrzymał natomiast kierownik zespołu Dariusz Szyrbicki.

-Na pewno słowa podziękowania należą się dziewczynom, bo jest to taki rok, że trzeba pogodzić osiemnastki, studniówki, a także inne imprezy ze sportem. Wiem, że to kosztuje, bo trzeba coś wybrać. Na pewno należą im się słowa uznania i na pewno mają charakter do uprawiania sportu. Szczególne słowa podziękowania kieruję jednak do Darka Szyrbickiego, który dał tej drużynie dużo serca i pomagał na każdym kroku, jeśli tylko była taka potrzeba.

To pierwszy rok mojej przygody

Juniorzy starsi sekcji piłki ręcznej MTS Kwidzyn zajęli natomiast VIII miejsce w Mistrzostwach Polski juniorów. Zespół prowadzony przez parę trenerską: Matiej Mroczkowski - Mateusz Hanis oraz kierownika: Romana Mroczkowskiego rywalizował w składzie: Piotr Burezyński, Damian Dobosz, Radosław Grabowski, Bartosz Rzymiski, Kelian Janikowski, Łukasz Kłóś, Marcin Koehański, Kamil Nawrocki, Arkadiusz Ossowski, Wojciech Panieczko, Michał Potoczny, Dominik Sonnenfeld, Szymon Szymański, Bartosz Traubiński, Alan Ziemianiek i Jakub Żurawski.

-Chciałbym podziękować przede wszystkim władzom naszego miasta za wsparcie i docenienie wysiłku wkładanego w sport - mówił Maciej Mroczkowski, trener zespołu. - Dziękuję również moim zawodnikom. Jest to pierwszy rok mojej przygody i na pewno troszkę się od nich nauczyłem. Mam też nadzieję, że oni ode mnie czegoś też.

Wyróżnienia dla finalistów

Nagrodę burmistrza otrzymała również drużyna młodziczek MTS Kwidzyn. Piłkarki rocznika 1998 to tegoroczne finalistki Pucharu ZPRP młodziczek. Drużyna prowadzona przez trenera Mariusza Balawajdera rywalizowała w składzie: Nadia Bartosiak, Katarzyna Czop, Joanna Gędek, Weronika Grabowska, Klaudia Kławińska, Klaudia Kominek, Sylwia Kowalska, Aleksandra Michalska, Weronika Orlich, Alicja Pękala, Julia Siuda, Paulina Szyca, Paulina Wiśniewska, Maja Witkowska, Paula Wróbel.

W podobny sposób nagrodzono także zespół piłkarzy ręcznych rocznika 2000 prowadzony przez trenera Mieczysława Rutkowskiego, który także awansował do finału Pucharu ZPRP chłopców. Sukces ten osiągnęła drużyna w składzie: Mateusz Bartosiak, Dominik Czeszejko-Sochacki, Patryk Domke, Jakub Dulny, Adrian Dymik, Mariusz Kisielewski, Nikodem Kutyla, Łukasz Łęgowski, Kacper Miklewicz, Dariusz Muracki, Hubert Nietkowski, Kacper Obuchowski, Bartosz Preuss, Paweł Rutkowski, Paweł Szyrbicki oraz Michał Kazaniecki. (fox)

Z ŻYCIA NASZYCH PARAFII

Marsz dla życia i rodziny

MALBORK. 15 czerwca (sobota) przez miasto przejdą uczestnicy Marszu dla Życia i Rodziny. W maju podobne manifestacje odbyły się w 107 miastach całej Polski.



MARSZ DLA ŻYCIA I RODZINY MALBORK

15 CZERWCA

POCZĄTEK GODZINA 14:00

TRASA IPOD KOŚCIOŁEM MBNP DO KOŚCIOŁA ŚW. URSZULI LEDÓCHOWSKIEJ

KIERUNEK

RODZINA

Deklaracja organizatorów

Od kilku lat podobne inicjatywy odbywają się w kolejnych miastach na terenie całej Polski. W 2012 r. organizatorzy marszów z kilkudziesięciu miast przyjęli wspólne stanowisko.

Deklaracja Organizatorów Marszów dla Życia 2013

Polska potrzebuje zmiany! Zmiany, która sprawi, że nasze i przyszłe pokolenia będą wzrastały w otoczeniu umożliwiającym nieskrępowany rozwój, poczucie wartości i korzystanie z owoców swojej pracy. Uważamy, że podstawy nowego ładu powinny opierać się na szacunku do życia ludzkiego oraz uznaniu rodziny za centralną instytucję porządku społecznego.

Uznajemy również, że istnieje potrzeba konsekwentnej i wyjątkowej pracy na rzecz promocji tych wartości. Znaczenie silnej rodziny dla kształtowania zdrowego ładu kulturowego, społecznego i ekonomicznego musi być dostrzeżone i dowartościowane.

Dlatego wyrażamy chęć współpracy w realizacji projektów mających na celu takie kształtowanie porządku społeczno-prawnego, które zagwarantuje pełną ochronę życia ludzkiego i szacunek dla rodziny.

Więcej informacji na stronie www.marsz.org.

Marsz ruszy o godz. 14 z kościoła parafialnego pw. Matki Bożej Nieustającej Pomocy, ul. Słowackiego. Wspólnota Domowego Kościoła, organizator tego przedsięwzięcia, zaprasza wszystkich mieszkańców Malborka do manifestacji przeciw niszczeniu rodziny.

- Chcemy zwrócić uwagę na dramatyczną sytuację demograficzną Polski, a decydentów zachęcić do wprowadzenia ta-

kich rozwiązań prawnych, które ułatwiłyby rodzicom decyzję o powiększeniu rodziny. Chcemy utworzyć wspólnotę ludzi, dla których wartości rodzinne są ważne. Rodzina to wartość, dla której warto wyjść z domu by ją promować i dać wyraz swoich poglądów – tłumaczą pomysłodawcy marszu.

Bł. Jan Paweł II ostrzegał, że „Naród, który zabija własne dzieci jest narodem bez przy-

szłości”. Chrońmy życie od poczęcia aż do naturalnej śmierci. Chrońmy rodzinę! W Marszu dla życia i rodziny, który jest radośnym świętem na rzecz promocji rodziny, uczestnicy przejdą ul. Żeromskiego, ul. Mickiewicza i ul. Konopnickiej, aby zakończyć manifestację w kościele pw. św. Urszuli Ledóchowskiej na Osiedlu Południe przy ul. Wybickiego 2.

Br. K. Ł.

Pielgrzymowaliśmy do Matemblewa



Pamiątkowe zdjęcie pielgrzymki-ucniów „piątki” do Matemblewa.

Fot. Archiwum

MALBORK. Dzieci z parafii św. Urszuli Ledóchowskiej odbyły autokarową pielgrzymkę do Sanktuarium Matki Bożej Brzemiennej w Matemblewie k. Gdańska. To ich dziękczynienie za Pierwszą Komunię Świętą i za dar życia.

W samym sercu Trójmiejskiego Parku Krajobrazowego znajduje się Matemblewo, które od około 230 lat słynie z historii objawiania Matki Bożej pewnej matce, która oczekiwała na urodzenie dziecka. Zrozpaczony mąż szukał pomocy dla swojej brzemiennej żony. W dali zobaczył piękną Niewiastę, która śpieszyła z pomocą do jego żony. W cudowny sposób dziecko urodziło się zdrowe...

Od tego czasu do Matemblewa pielgrzymują rodziny, aby dziękować Bogu za dar życia i prosić o szczęśliwe rozwiązanie

dla matek oczekujących potomstwa. Tam też znajdują się Dom Samotnej Matki i Okno Życia.

- Moja mama opowiadała mi, że jak byłem w jej brzuszku, to często przyjeżdżała do Matemblewa i modliła się do Matki Bożej o szczęśliwy poród dla mnie. Dziś, gdy już mam 10 lat, chciałem zobaczyć to miejsce objawień i podziękować Matce Bożej za moją kochaną mamę, że mnie zdrowo urodziła – opowiada Szymon.

- Podobała mi się ta pielgrzymka, było dużo śpiewu, radości i modlitwy, inaczej niż na

zwykłej wycieczce. Dziękowałam Panu Bogu za moją Pierwszą Komunię i za moją rodzinę, która tak licznie z pięknymi prezentami przyjechała na moją uroczystość – wspomina Kasia.

Mszę świętą w intencji dzieci i ich rodziców sprawował ks. Stanisław Turek, oprawę muzyczną przygotowała p. Ewa Gutowska, katechetka ze Szkoły Podstawowej nr 5.

Był to pięknie spędzony czas, nasi uczniowie sprawowali się wspaniale, choć czasem było trochę za głośno

Br. K. Ł.

PIŁKA NOŻNA. IV liga – Kwidzynianie słabsi od Kolbudy i Przodkowa

Rodło spada klasę niżej

Piłkarze Rodła z hukiem opuszczają rozgrywki IV ligi piłkarskiej. Po pogromie w Przodkowie (6:0) i porażce na własnym boisku z Kolbudami (2:4) kwidzynianie nie mają już żadnych szans na powstrzymanie się przed spadkiem. Choć niebiesko-żółto-czarni mają jeszcze przed sobą cztery spotkania to do 13 miejsca dającego szansę na pozostanie w lidze tracą aż 14 punktów.

Miniony tydzień to pasmo kolejnych porażek kwidzińskiego Rodła. Najpierw kwidzynianie zostali rozgromieni na wyjeździe przez zawodników GKS Przodkowo 6:0.

Do przerwy gospodarze prowadzili 2:0 po dwóch bramkach Bartoszą Olszewskiego (w tym jedna z rzutu karnego). Po przerwie Bartosz dołożył jeszcze jedno trafienie, a pomogli mu także Sebastian Olszewski, Adrian Dalek i Damian Hebda.

Po wysokiej porażce w Przodkowie kwidzynianie stracili już jakiejkolwiek szansę na utrzymanie w IV lidze. Piłkarze Rodła nadal mieli jednak szansę



Piłkarze Rodła stracili już nawet matematyczne szanse na utrzymanie w gronie czwartoligowców.
Fot. Mirosław Wiśniewski

Pierwsze punkty Rodła

Piłkarze Rodła Kwidzyn mogą mówić o szczęściu. Mecz 30 kolejki Rodło - Gryf 2009 Tczew zakończony porażką kwidzińskiego zespołu 1:2 został zweryfikowany na korzyść niebiesko-żółto-czarnych. Okazało się bowiem, że w spotkaniu tym w drużynie gości wystąpił nieuprawniony zawodnik. W efekcie wynik zmieniono na walkower dla zespołu gospodarzy i punkty trafiły do Kwidzyna.

Tabela IV ligi

1. Kaszubia Kościerzyna	30	79	25	4	1	78 - 15
2. Pomorze Potęgowo	31	74	24	2	5	97 - 28
3. GKS Przodkowo	31	60	19	3	9	63 - 29
4. KS Chwaszczyno	31	56	16	8	7	68 - 34
5. GKS Kolbudy	30	53	16	5	9	71 - 46
6. Orleża Reda	30	49	14	7	9	51 - 38
7. Bytovia II Bytów	32	47	14	5	13	45 - 40
8. Powiśle Dzierzgoń	32	47	14	5	13	49 - 45
9. Anioły Garczegorze	30	46	12	10	8	45 - 38
10. Wierzyca Pelplin	30	43	13	4	13	52 - 44
11. Wietcisa Skarszewy	31	39	12	3	16	56 - 68
12. Pomezania Malbork	31	37	10	7	14	51 - 64
13. Potok Pszczółki	31	36	10	6	15	47 - 66
14. Gryf 2009 Tczew	30	35	9	8	13	34 - 51
15. Czarni Czarne	30	23	5	8	17	38 - 70
16. Chojniczanka II Chojnice	31	22	7	1	23	35 - 75
17. Rodło Kwidzyn	30	22	6	4	20	39 - 83
18. Czarni Przemysław	31	13	3	4	24	41 - 126

Wyniki 31 kolejki:

Chojniczanka II Chojnice - Anioły Garczegorze 1:2 (0:1), Czarni Czarne - Bytovia II Bytów 2:2, Czarni Przemysław - Wietcisa Skarszewy 5:2 (3:1), GKS Kolbudy - Wierzyca Pelplin 2:1, GKS Przodkowo - Rodło Kwidzyn 6:0 (2:0), Gryf 2009 Tczew - Powiśle Dzierzgoń 1:2 (0:1), Potok Pszczółki - Pomorze Potęgowo 0:6 (0:1), Kaszubia Kościerzyna - Pomezania Malbork 5:0 (3:0), KS Chwaszczyno - Orleża Reda 1:2 (0:0).

Wyniki 32 kolejki:

Anioły Garczegorze - KS Chwaszczyno 0:2 (0:2), Orleża Reda - Kaszubia Kościerzyna 0:3 (0:2), Pomezania Malbork - Potok Pszczółki 1:0 (0:0), Pomorze Potęgowo - Gryf 2009 Tczew 8:1 (4:0), Powiśle Dzierzgoń - GKS Przodkowo 3:0 (2:0), Rodło Kwidzyn - GKS Kolbudy 2:4 (0:2), Wierzyca Pelplin - Czarni Przemysław 8:0 (4:0), Wietcisa Skarszewy - Czarni Czarne 3:2 (2:0), Bytovia II Bytów - Chojniczanka II Chojnice 2:0 (1:0).

na zdobycie na murawie pierwszych punktów na wiosnę.

Niestety pojedynk z GKS Kolbudy ponownie zakończył się przegraną kwidzynian, którzy tym razem ulegli rywalom 2:4. Po pierwszych 45 minutach goście prowadzili na boisku przy ul. Sportowej 0:2.

W drugiej połowie do siatki rywali trafili co prawda Robert Felski i Przemysław Lewandowski, ale goście również zdobyli dwie bramki i punkty pojechali do Kolbud.

(fox)

Piłka nożna. V liga

Kanonada w Prabutach

Aż dziesięć bramek padło podczas spotkania Pogoni Prabuty z Relaksem Ryjewo. Choć do przerwy na boisku mieliśmy remis, to po przerwie gospodarze zdolali dosłownie rozstrzelać swoich rywali wygrywając 7:3. Najwięcej powodów do zadowolenia mają jednak gracze Wisły Korzeniewo, którzy zdobyli komplet punktów i plasują się na siódmym miejscu w ligowej tabeli.

W minionym tygodniu na boiskach V ligi rozegrano dwie kolejki. W środowych spotkaniach zwycięstwa odnieśli piłkarze Relaksu Ryjewo i Wisły Korzeniewo, a nie powiodło się piłkarzom z Prabuty. Pogoń przegrała bowiem w Zblewie 2:1

Zestaw par ostatniej kolejki:

(wszystkie spotkanie rozegrane zostaną 15 czerwca o godz. 17.00)

Ceramik Łubiana - Powiśle II Dzierzgoń
Radunia Stężycza - Pogoń Prabuty
Relax Ryjewo - Orzeł Subkowy
Sokół Zblewo - Olimpia Sztum
Wda Lipusz - KP Starogard Gdański
Wisła Długie Pole - Gryf 2009 II Tczew
Wisła Korzeniewo - Grom Nowy Staw
Żuławy Nowy Dwór Gdański - Delta Miłoradz

(1:0), a strzelcem honorowej bramki dla prabucian był Łukasz Jaworski.

Wygrane Wisły i Relaksu

Piłkarze z Korzeniewa ograli na własnym boisku KP Starogard Gdański wygrywając 4:1 (1:1). Bramki dla Wisły zdobyli w tym spotkaniu: Tomasz Messanio,

Wyniki 28 kolejki:

Ceramik Łubiana - Radunia Stężycza 1:3 (0:1), Relax Ryjewo - Powiśle II Dzierzgoń 5:1 (2:0), Sokół Zblewo - Pogoń Prabuty 2:1 (1:0), Wda Lipusz - Orzeł Subkowy 1:2 (1:0), Wisła Długie Pole - Olimpia Sztum 0:2 (0:0), Wisła Korzeniewo - KP Starogard Gdański 4:1 (1:1), Delta Miłoradz - Grom Nowy Staw 1:1 (1:0), Żuławy Nowy Dwór Gdański - Gryf 2009 II Tczew 3:0 (walkower - Gryf II wycofał się z rozgrywek).

Wyniki 29 kolejki:

Delta Miłoradz - Ceramic Łubiana 3:2 (3:1), Grom Nowy Staw - Żuławy Nowy Dwór Gdański 0:2 (0:1), KP Starogard Gdański - Wisła Długie Pole 7:2 (4:1), Olimpia Sztum - Wda Lipusz 2:1 (2:0), Orzeł Subkowy - Sokół Zblewo 4:2 (2:2), Pogoń Prabuty - Relax Ryjewo 7:3 (2:2), Powiśle Dzierzgoń - Radunia Stężycza 2:2, Gryf 2009 II Tczew - Wisła Korzeniewo 0:3 (walkower - Gryf wycofał się z rozgrywek).

Tomasz Wyrzykowski (rzut karny), Dariusz Mogielnicki i Michał Zalewski.

Zwycięstwo odnieśli także piłkarze z Ryjewa pokonując na własnym boisku Powiśle II Dzierzgoń 5:1. W pierwszej połowie do siatki trafili Sebastian Pajdzik i Patryk Iwański, natomiast po przerwie kolejne trafienia dołożyli Paweł Zamerski (dwukrotnie) i Grzegorz Siwiec.

Prezent dla Korzeniewa

W kolejnej kolejce ligowej punkty za darmo otrzymała Wisła Korzeniewo, która miała spotkanie z wycofanymi z rozgrywek rezerwami Gryfa 2009 Tczew. Pozostałe dwie ekipy z powiatu kwidzińskiego zmierzyły się natomiast w meczu derbowym. Po niesamowitym pojedynku prabucka Pogoń rozgromiła Relax Ryjewo aż 7:3.

Do przerwy 2:2

Po pierwszych 45 minutach meczu mieliśmy remis 2:2. Strzelecki pojedynek rozpoczął Bartosz Waclawski, który już w 7 minucie pokonał bramkarza gości. Gdy trzy minuty później powtórzył swój wynik i gospodarze prowadzili 2:0 zapowiadało się, że gospodarze dość łatwo poradzą sobie z zawodnikami Ryjewa. W końcówce pierwszej połowy skuteczniejsi okazali się jednak ryjewianie i po strzałach Dariusza Staniaszka (41 minuta) i Sebastiana Pajdzika (44 minuta) goście doprowadzili do wyrównania.

6 kolejnych goli

W drugiej połowie gospodarze jed-

nak zdolali przechylić szalę zwycięstwa na swoją stronę. Już trzy minuty po wznowieniu Mateusz Szpociński podwyższył na 3:2 dla piłkarzy z Prabuty, a w 50 minucie po trafieniu Mariusza Zosiaka było już 4:2. Następnie po bramce zdobyli gospodarze (Bartosz Waclawski) oraz goście (Paweł Zamerski) i wynik podwyższono do stanu 5:3. Jak się później okazało było to ostatnie trafienie piłkarzy Relaksu w tym spotkaniu. Gospodarze natomiast nie odpuszczali i kibice doczekali się kolejnych bramek. W 70 minucie do siatki Ryjewa trafili Krawejewski, a na osiem minut przed końcem wynik meczu ustalił Waclawski.

Tabela V ligi

1. Olimpia Sztum	29	68	21	5	3	68 - 21
2. Żuławy Nowy Dwór Gdański	29	67	21	4	4	63 - 22
3. Sokół Zblewo	29	61	19	4	6	67 - 37
4. KP Starogard Gdański	29	58	18	4	7	95 - 35
5. Grom Nowy Staw	29	49	15	4	10	77 - 49
6. Wda Lipusz	29	47	14	5	10	57 - 41
7. Wisła Korzeniewo	29	43	12	7	10	51 - 44
8. Radunia Stężycza	29	43	12	7	10	44 - 41
9. Orzeł Subkowy	29	42	13	3	13	55 - 45
10. Pogoń Prabuty	29	40	11	7	11	57 - 62
11. Delta Miłoradz	29	33	8	9	12	29 - 41
12. Relax Ryjewo	29	31	8	7	14	57 - 78
13. Ceramic Łubiana	29	28	8	4	17	35 - 75
14. Wisła Długie Pole	29	20	5	5	19	33 - 73
15. Powiśle II Dzierzgoń	29	12	2	6	21	31 - 83
16. Gryf 2009 II Tczew	29	12	3	3	23	21 - 93

Kwidziński

ISSN 1232-0099

Tygodnik informacyjno-publicystyczny redagowany przez zespół Wydawnictwa Pomorskiego Sp. z o.o. REDAKCJA: Magdalena Węgrzecka (redaktor wydania), Mirosław Wiśniewski, Jacek Kluczkowski. REKLAMA I OGŁOSZENIA: Joanna Milarska tel. (55) 272-07-66, Małgorzata Stypula tel. 509-409-019, (55) 261-66-31, ADRES REDAKCJI I BIURA REKLAMY: 82-500 Kwidzyn, ul. Chopina 26, tel./fax (55) 272-07-66, e-mail: kurier.kwidzynski@wpomorskie.pl WYDAWNICTWO POMORSKIE SP. Z O.O. 83-110 Tczew, ul. Kwiatowa 11, PREZES: Iwona Czyżewska, DYREKTOR ZARZĄDZAJĄCY: Tomasz Ackermann tel. (58) 530-10-81, REDAKTOR NACZELNY WYDAWNICTWA: Janusz Wikowski tel. 501-215-043, PRENUMERATA I KOLPORTAŻ: KIEROWNIK KOLPORTAŻU: Marek Lewandowski, tel. (58) 530-01-87, OBSŁUGA KLIENTÓW KLUCZOWYCH: Karol Hennig tel. (58) 530-10-81, DYREKTOR DS. MARKETINGU I SPRZEDAŻY: Jarosław Stojalowski tel. 518-264-949, REDAKCJA TECHNICZNA: Tomasz Dominowski, Przemysław Majdak. Zamówienia na prenumeratę w wersji papierowej i na e-wydania można składać bezpośrednio na stronie www.prenumerata.ruch.com.pl Ewentualne pytania prosimy kierować na adres e-mail: prenumerata@ruch.com.pl lub kontaktując się z infolinią Prenumeraty pod numerem: 22 693 70 00 - czynna w dni robocze w godzinach 700 - 1700. Koszt połączenia wg taryfy operatora. WYDAWCA: Wydawnictwo Pomorskie sp. z o.o., Tczew, ul. Kwiatowa 11, tel. (58) 532-08-88 (100 proc. kapitału polskiego, członek Stowarzyszenia Gazet Lokalnych). Indeks 324955, ISSN 1232-0099. Drukowany NAKŁAD: 2900 egz. Za treść reklam Redakcja nie odpowiada.

SPORTY MOTOROWE. Mistrzostwa Strefy Północnej w Bądkach

Motocross wraca po 17 latach przerwy



Zawody odbędą się na torze crossowym w Bądkach.

Fot. Mirosław Wiśniewski

Kwidzyński Klub Motorowy im. Jana Młynarskiego zaprasza na Mistrzostwa Strefy Północnej w motocrossie. Zmagania odbędą się w środę - 26 czerwca i będą pierwszymi oficjalnymi zawodami na nowo homologowanym torze crossowym w Kwidzynie - Bądkach (za firmą Jabil).

KKM zaprasza na zawody zarówno zawodników walczących o punkty Mistrzostw Strefy i Final Pucharu Polski, jak również adeptów motocrossu chcących zdobyć licencje B lub C.

-Dotychczas zawodnicy rywalizujący w Kwidzynie w zawodach enduro oraz cross - country mieli możliwość przejazdu po części crossowej - podkreślają organizatorzy zawodów. -Tym razem, po 17 latach przerwy od zawodów motocrossowych (ostatnie zawody zorganizowano w roku 1996 na torze w Białkach) będzie możliwość obserwowania rywalizacji czołowych zawodników Polski.

Zawodnicy ścigać się będą w 9 klasach, w tym w klasie Quad. Wstęp na wszystkie zawody jest bezpłatny. (fox)

Program zawodów:

treningi

9:00 - 09:30 - klasa MX 65, MX 85,
9:35 - 10:05 - klasa MX2C
10:10 - 10:40 - klasa MX 2, MX 1, MX2 Junior,
10:45 - 11:15 - klasa MX Masters, klasa MX1C,
11:20 - 11:50 - klasa Quad Open
12:15 - uroczyste otwarcie zawodów

Start I wyścigu

12:35 - klasa MX 65 + MX 85,

13:00 - klasa MX1C, MX Masters,
13:25 - klasa MX2C,
13:55 - klasa MX1, MX2, MX 2 J,
14:25 - MX Quad Open
Start II wyścigu
14:50 - klasa MX 65 + MX 85,
15:15 - klasa MX1C, MX Masters,
15:45 - klasa MX2C,
16:15 - klasa MX1, MX2, MX 2 J,
16:45 - klasa MX Quad Open
17:15 - zakończenie zawodów

PIŁKA RĘCZNA. Młodziczki MTS Kwidzyn zdobywają srebro

O mistrzostwie zadecydowały rzuty karne

Młodziczki MTS Kwidzyn zdobyły srebro Pucharu Związku Piłki Ręcznej w Polsce. W finałowym pojedynku kwidzynianki uległy drużynie SKS Kusy Kraków 29:30 przegrywając złoty krążek dopiero po serii rzutów karnych. W regulaminowym czasie gry finałowe spotkanie zakończyło się bowiem wynikiem 25:25, a rozstrzygnięcie przyniosła dopiero druga kolejka rzutów karnych.

Finałowe rozgrywki Pucharu Polskiego Związku Piłki Ręcznej w Polsce w kategorii młodziczek odbywały się w obiektach sportowych w Dźwirzynie i Mrzeżynie. W imprezie udział wzięło 16 najlepszych drużyn z kraju, które zakwalifikowały się do finału przez wcześniejsze eliminacje i półfinały. Łącznie w finale uczestniczyło 350 osób i rozegrano 48 spotkań.

MTS wygrywa grupę

Na początek uczestnicy finałowych zmagani podzieli zostali na cztery grupy. Kwidzynianki trafiły do grupy B razem z drużynami KSS Kielce, ChKS Łódź oraz MKS Brodnica. W pierwszym meczu

młodziczki MTS Kwidzyn ograły Brodnicę 25:17 (17:6), a następnie pokonały ChKS Łódź 23:10 (14:3). Dzień później kwidzynianki ograły również zawodniczki z Kielc 23:15 (14:10) i z kompletem punktów zajęły pierwsze miejsce w swojej grupie.

Półfinałowa wygrana w rzutach karnych

Po zakończeniu rozgrywek grupowych rozpoczęła się rywalizacja pucharowa. W pierwszym meczu MTS Kwidzyn trafiła na zajmującą II miejsce w grupie C drużynę Kusy I Szczecin, a spotkanie zakończyło się zwycięstwem kwidzynianek 21:18 (10:9).



Skład srebrnej drużyny MTS Kwidzyn: Paulina Winiewska, Maja Witkowska, Sylwia Kowalska, Nadia Bartosiak, Joanna Gądek, Paulina Szyca, Alicja Pękala, Katarzyna Czop, Weronika Grabowska, Aleksandra Michalska, Klaudia Kławińska, Weronika Orlich, Paula Wróbel, Julia Siuda, Klaudia Kominek oraz trenerzy: Mariusz Balawejder i Jarosław Dubas. Fot. www.sport.dzwirzyno.pl

Najlepsza „siódemka” zawodów:

Dominika Więckowska (KSS Kielce), Alicja Pękala (MTS Kwidzyn), Paulina Szyca (MTS Kwidzyn), Natalia Niedzielska (MOS Gniezno), Małgorzata Granicka (Royal Wilanów), Anna Chojnacka (Kusy Kraków) i Oliwia Kamińska (Sambor Tczew).

Klasyfikacja końcowa turnieju:

- | | |
|------------------------|------------------------|
| 1. SKS Kusy Kraków, | 9. UKS Bukovia Buk |
| 2. MTS Kwidzyn | 10. MKS Sambor Tczew |
| 3. KSS Kielce | 11. MKS Brodnica |
| 4. MOSM Tychy | 12. MKS Zagłębie Lubin |
| 5. UKS PR Ruch Chorzów | 13. MKS Karczew |
| 6. MKS Kusy I Szczecin | 14. ChKS Łódź |
| 7. MKS MOS Gniezno | 15. MKS PM Tarnów |
| 8. UKS Royal Wilanów | 16. UMKS Żak Kielce |

Tabela Grupy B

1. MTS Kwidzyn	3	6	71-42
2. KSS Kielce	3	4	69-48
3. MKS Brodnica	3	2	46-64
4. ChKS Łódź	3	0	29-61

W półfinale turnieju podopieczne trenera Mariusza Balawejdera ponownie zmierzyły się z ekipą KSS Kielce. Po bardzo zaciętym spotkaniu ponownie zwyciężyły kwidzynianki, jednak o wygranej decydować musiały rzuty karne - 13:12 (5:6, 9:9).

Zadecydowała jedna bramka

Zwycięstwo dało jednak podopiecznym trenera Balawejdera prawo walki o złoto z drużyną

Kusy Szczecin. Do przerwy kwidzynianki traciły do rywalem dwie bramki - 12:14. Po przerwie odrobiły jednak straty i w regulaminowym czasie mecz zakończył się remisem 25:25. O tym kto zdobędzie złoto zdecydowały dopiero rzuty karne, a dokładnie druga ich seria. Skuteczniej wykonywały je piłkarki z Krakowa i jedną bramką - 29:30 pokonały młodziczki MTS Kwidzyn. Trzecie miejsce w turnieju zajęła natomiast ekipa KSS Kielce.

Nagrody dla najlepszych

Po wręczeniu nagród dla najlepszych zespołów organizatorzy przyznali także nagrody indywidualne. Najbardziej wartościową zawodniczką turnieju została Aleksandra Stokłosa z MKS PM Tarnów, najlepszą bramkarką - Natalia Ambroziak z MOSM Tychy, a najsukceszniejszą zawodniczką - Weronika Bąba (Kusy I Szczecin), która zdobyła 61 bramek.

(fox)